

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyj i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyj nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 90 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Ploha, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 listopada.

Mowa JE. P. Ministra sprawiedliwości hr. Schönborna,

wygłoszona na posiedzeniu Izby deputowanych w dniu 5 b. m. w toku rozpraw nad projektem nowego kodeksu karnego, brzmi w obszerniejszym streszczeniu w przekładzie ze stenogramu, jak następuje:

Wysoka Izbo!

Nim przejdę do właściwego przedmiotu, niech mi będzie wolno wyrazić radość z dotychczasowego przebiegu obrad, który przekonuje mnie, że liczba zwolenników projektu nowego kodeksu karnego jest znacznie większą, niż jego przeciwników, a z wdzięcznością należy mi zaznaczyć, że wielu deputowanych w sposób bardzo skuteczny przemawiało za projektem i że w wywodach, które miały na oku szczegółową część ustawy, znajdowało się wiele cennej inicjatywy. Do tej jednak nie mogę zaliczyć wniosku mowcy, który bezpośrednio przedemną przemawiał (p. Pernerstorfer), wniosku domagającego się przejścia nad nowym projektem do porządku dziennego, a nie sądzę też, aby wniosek ten miał uzyskać większość.

Niech mi będzie wolno kilkoma słowami odpowiedzieć na wywody tego deputowanego. Odpowiadać obszernie i wyczerpująco tak na wywody pomniejszonego deputowanego, jak i kilku innych mowców, nie pozwala mi czas; z tej racji starać się będę omawiać w mojej replice to tylko, co się odnosi do struktury ustawy i jej zasad, słowem, i ja także będę starał się nie zapominać o tem, że jesteśmy przy dyskusji ogólnej, która nie pozwala zapuszczać się zbyt daleko w szczegóły.

Ostatni mowca zarzucił nas tutaj rzeczami, o których nie można powiedzieć, że stoją choćby nawet w bardzo dalekim związku z całą ustawą, a tem mniej z ogólną dyskusją nad kodeksem karnym.

Z góry należy uczynić uwagę, że bardzo trudnym jest rozprawiać się z mową, wychodzącą z pesymistycznych na wskroś premis i dającym im wyraz w formie, która

choć dzisiaj była więcej niż kiedykolwiek umiarkowaną, w której jednakże ujawniała się wyraźnie stanowcza niechęć dla pewnych klas. A jeżeli mowca ten twierdził, że ustawa przesiąknięta jest nienawiścią klasową i że jest ustawą klasową, to odpowiem na to: podobnego zarzutu nie można uczynić ustawie, natomiast należy go odnieść i do dzisiejszej także jego mowy, bo i ta, jak przeważna część tych które dotąd słyszałem, była klasową mową klasową, t. j. skierowaną przeciw pewnym klasom.

Ze tego rodzaju polemika może łatwo zaprowadzić zbyt daleko, na to mamy dowód w wielu ustępach mowy deputowanego z Wiener Neustadt. A jak łatwo można się mylić, wychodząc z takiego założenia, jakie sobie wytknął ten poseł, objaśnię jednym tylko przykładem. Za przedmiot krytyki wziął on to postanowienie, które zawiera projekt o obrazie Majestatu i mocno był tem zirytowany, że do deliktu o obrazie Majestatu dołączono obecnie nowy delikt o naruszeniu czci należnej. (Dep. Pernerstorfer: Bynajmniej). Tak pana przynajmniej zrozumiałem. (Dep. Pernerstorfer: Domagałem się tylko skreślenia paragrafu o naruszeniu czci). A więc zgoda, p. deputowany chce skreślenia paragrafu o naruszeniu czci należnej.

Otóż przynajmniej do autorstwa tego paragrafu, który wyszedł z mojej wyłącznej inicjatywy, a wiecie panowie dla czego? Ponieważ przekonałem się, że obecna ustawa o obrazie Majestatu w jej zastosowaniu doprowadzała do nieusprawiedliwionej surowości. Zamiar mój był w każdym razie bardzo dobry. Nie troszcząc się o to, czy wzmiankowany deputowany zechce uznać dobre moje intencje, wyrażam przekonanie, że większość Izby uwierzy mi, jeżeli powiem, iż chciałem z umysłu sprowadzić oddzielenie deliktu o naruszeniu należnej czci od zbrodni o obrazie Majestatu, mniemałem bowiem, iż w ten sposób będzie można złagodzić pewne bardzo surowe judykaty. A uczyniłem to z tego powodu, iż na podstawie wieloletniej praktyki nauczyłem się rozróżniać te wypadki, które zasługują na szczególnie surową karę, mianowicie wypadki rozmysłnej obrazy Majestatu od tych wypadków, w których ktoś podniecony gorącym trunkiem, nie tak wszakże aby utracił był zupełną przytomność lub w wielkiem uniesieniu użył wy-

razów nie skierowanych wprawdzie przeciw Najwyższej Osobie, lecz wynikających z pewnej *luxuria linguae* i niewyrzeczonych w tym celu, aby miały dotknąć osobę, która dla nas wszystkich jest nietykalną i którą pragniemy osłaniać.

Powyzszym przykładem chciałem tylko wykazać, jak łatwo zapoznaje się istotne intencje, jeżeli ma się to uprzedzenie, że wszystko, co pochodzi z pewnej strony, jest stronniczym i złem.

Deput. Pernerstorfer ubolewał także nad tem, iż kara śmierci w przedłożonym projekcie ustawy nadal została zachowana. Nie ma w całej ustawie rozdziału, o którym nie tylko bym mówił ale nawet myślał z taką niechęcią, jak ten właśnie. Zapewniam panów, że nie jest to frazesem, iż gdybym tylko mógł karę śmierci znieść w jednym oka mgnieniu i gdybym mógł mieć przekonanie, że to nie zwiększyłoby liczby zbrodni, na które obecnie naznaczona jest kara śmierci, — uczyniłbym to z zadowoleniem. Niestety jednak nie mogę mieć tego przekonania. Szanuję zdanie tych, którzy sądzą, iż kara śmierci nie jest konieczną potrzebą — nie należy jednak do nich. A ponieważ jestem przekonany, że szereg ciężkich zbrodni mógłby się zwiększyć właśnie przez zniesienie kary śmierci, i ponieważ takie doświadczenie zrobiono już raz w Austrii, przeto sądzę, iż projekt kodeksu karnego ma słuszną, gdy zatrzymuje karę śmierci dla naje cięższych, a na szczęście tylko wyjątkowo zachodzących wypadków.

Gdy wspomniany mowca powiedział, że dla wolności nie ma miejsca w Austrii, że także do tego kodeksu przyjęto owe jak kauczuk dające się wyciągać pojęcia i definicje, i że na ich to podstawie tak wiele ludzi bywa skazywanych: jestem obowiązany stwierdzić, iż obecne i dawniejsze Rządy, iż obecna i dawniejsze komisje rzetelnie starały się o to, aby tam gdzie widziały nieuzasadnioną surowość w ustawie, w praktyce ją złagodzić — a mogły się w tem powołać, co prawda tylko na jednego świadka, z którym jednak często pozostają w sprzeczności. Mianowicie poseł ze śródmieścia Wiednia, (pos. Kronawetter), którego zapatrywania zbliżają się do zapatrywań dep. Pernerstorfera, postępowaniem w nowej ustawie uznał wyraźnie — a

świadectwo jego — jak się zdaje — nie może być dla mnie bez wartości.

A dalej mówi pos. Pernerstorfer, że w Austrii zazwyczaj sięgają małuczkich, a moznym pozwalają umykać. Zapytuje go, czy w liczbie tych nie znajduje się mnóstwo zbrodniarzy-biedaków. Tak bywa w Austrii i tak we wszystkich krajach; środki przezorności są niedostateczne, jak w ogóle wszystko, co ludzkie, jest niedoskonałe. Za daleko posuwa się pan poseł, twierdząc, że gdy kto z zamoznych umknie, pozwolono mu umknąć. A do szczytu w tym kierunku swych myśli doszedł pos. Pernerstorfer w opowiadaniu o fakcie, choć nie udowodnionym, że uwięzionemu socjalistcie dwaj zbrodniarze w celach zadawali pytania: Czy wierzysz w Boga? Co myślisz o Bogu? Cóż myślisz o cesarzu? — z którego faktu wysnuwał dowód, lub przynajmniej przypuszczenie, że sąd chciał przez zbrodniarzy wciągnąć owego socjalistę w pułapkę, aby go zasądzić za jakieś nieogłędne słowo. Przeciw takiej imputacji zastrzedz się muszę stanowczo i wystąpię w obronie sądownictwa austriackiego. (*Huczne brawo*).

Nakoniec zapuścił się pos. Pernerstorfer w polemikę z ks. opatem Treinfelsem co do wniosku jego o przywrócenie tego paragrafu projektu rządowego, w którym była naznaczona kara na podkopywanie wiary w Boga, a który komisja Izby wykreśliła. Lubo cenię wysoko pracę komisji i mam dla niej wdzięczne uznanie, w tym punkcie nie zgadzam się z większością komisji i już dziś oświadczam, że, chociaż pod wieloma innymi względami poddam się pomysłom i uchwałom komisji, w tym — względzie i w niejednym innym wytrwam przy zapatrywaniu Rządu. O tyle też łatwo pojąć, że odpowiem pos. Pernerstorferowi na jego wywody przeciw ks. opatowi Treinfelsowi. Chciał on sprowadzić *ad absurdum* argumentację pos. Treinfelsa tem, że twierdził, iż nie wszystkie ludy mają religię i na przykład, choć znów nieudowodniony, wymienił jakiś ludka na krańcu świata. Na cóż sięgał tak daleko? Ja nie sięgnę tak daleko, bo nie potrzeba. Albowiem czego my bronimy i bronić musimy, są to tylko pojęcia te, które naszemu własnemu ludowi są święte. (*Huczne brawo*). Daleki jestem od tego, bym mięszał się do stosunku między wybrańcem a wyborcami i nigdy nie zapytam posła, czy i o ile repre-

62)

Hajota.

JAK CIEN!

Z cyklu: „Z dalekich łądów.“

XII.

(Dokończenie).

Porywałem się już biedz, ale działo się zemną coś nieopisanego. Jakaś dziwna bezwładność trzymała mnie na miejscu. Byłem jakby zahypnotyzowany tą postacią kobiecą, bujającą nademną wysoko. Oczu od niej oderwać, nóg wrosłych w ziemię poruszyć nie mogłem. Szarpnąłem się wreszcie, ale już Karina podnosiła się i przyklekała na jedno kolano.

Z zaokrąglonemi nad głową ramionami, nieco przegięta w tył, oderwała wzrok wznieziony jeszcze i łzawy od powietrznych fresków przez las i niebo i słońce malowanych i powiodła nim po skupionych pod jej stopami postaciach.

Nagle wyraz bezgranicznego przestachu i wstrętu wypiętnował się na jej twarzy.

— To on! To on! — krzyknęła wyciągając przed siebie rękę.

Zachwiała się; wypuściła z dłoni parasolik i spadła, głową naprzód w paprocie.

Nie zabiła się. Nie odniosła nawet żadnego zewnętrznego skaleczenia. Tylko — był to już koniec wszelkiej nadziei.

Silne wstrząśnienie mózgu sprowadziło gwałtowną gorączkę; w niespełna dwa tygodnie potem na wzgórkach, pod palmą samotną, przybył nowy kopezyk ekwatorialnego piasku, zmieszanego z grudką szwedzkiej ziemi...

Natychmiast po pogrzebie, prosto z tych dwóch mogił, przyjaciel mój wrócił do tamtego trzeciego grobu, który był jego osieroconym domem, wrócił sam, powiedziawszy mi tak stanowczo: „Zostaw mnie, proszę; nie mogę znieść życia obok siebie,“ żem mu się nie śmiał sprzeciwić.

Postawiłem więc tylko chłopaka na czatach, aby krążył nieznacznie koło domu i doniósł mi zaraz, gdyby się co stało i powlokłem się do siebie.

Nazajutrz i dni następnych Don Oskar był również niewidzialnym. Zamknął się na klucz w pokoju, w którym umarła Karina, i nie wychodził z niego, przez drzwi wydając rozkazy i biorąc trochę jedzenia, jakie mu przysyłałem.

Ze mną również w ten sposób rozmawiał, a głos jego był tak cichy i zmieniony, jakby nie do niego należał, lecz że w nim czuć nie było. — Raz tylko — stało się to szóstego dnia wieczorem — uchylił trochę drzwi, wziął mnie za rękę i trzymał ją czas jakiś, słuchając w milczeniu com mu mówił.

Nagle rzekł:

— Wiem... wiem! Tyś je kochał obie. Ty nie zapomnisz...

I nim się opamiętać mogłem, wciągnął szybko rękę moją do wnętrza i usta swe gorące a suche do niej przyłożył. Potem jeszcze szybciej drzwi zamknął i nie odezwał się więcej.

Byłem już u siebie, od kilku godzin przewracałem się bezsenność po łóżku, a wciąż jeszcze czułem na rękę dotknięcie tych ust niewidzialnych i płomień ich wżerał mi się w serce, paląc je ogniem nieznośnego bólu.

Tej samej nocy dostałem febrę i przez kilka dni dźwignąć się z pościeli nie mogłem. Złamany wreszcie temi wszystkimi przejściami. Przykazałem surowo, aby o tem na farmę nie donosili, ztamtąd zaś miewałem zawsze jednakże przez mego chłopaka wieści: Don Oskar nie pokazywał się; w domu drzwi i okna były pozamykane; czasem rozlegały się wewnątrz jakieś stukania.

W takim stanie rzeczy przyszedł z południa niemiecki parowiec, płynący do Hamburga. — Naturalnie nie byłem na pokładzie; nie słyszałem nawet odjazdowej gwizdki, pograżony w pół snu, z którego zbudził mnie wchodzący do mojej sypialni kruman z farmy Don Oskara. Kruman ten trzymał w ręku list i prowadził za obrozę wrywającego się Vera.

Chwyciły mnie takie dreszcze, że przez długą chwilę nie mogłem rozerwać koperty. List był taki:

„Ukochany przyjacielu.

„Odjeżdżam i żegnaj cię na zawsze. „Nie miej do mnie żalu, że czynię to w ten sposób. Inaczej nie mogłem... Było to nad „moje siły... Odjeżdżam, bo czuję, że gdy-

„bym tu dłużej pozostał, skończyłbym samobójstwem, a tego nie chcę. — Zostawiam ci Vera; bo pragnę zostawić za sobą „wszystko, co mi jest jeszcze drogim na świecie; bo ten pies wierny zdechnie kiedyś, a ja niechęć już, nie mogę mieć żadnej więcej straty w życiu...“

„Przeciwnie struna pęka za łada dotknięciem, choć pierwej walenie pięścią wytrzymała. I moje serce, co się nierozpadło tam, u tych dwóch mogił, mogło by pęknąć w chwili, kiedy ta ostatnia pamiątka przeszłości rozciągnęłaby się martwa u stóp moich... Taki koniec wydawałby mi się „ubliżeniem dla tamtych bólów moich; nie „mogę do niego dopuścić.“

„Niechęć już przywiązywać się do niczego, co umiera, co ginie; idę szukać tego „co wieczne: nędry i cierpienie ludzkich; te „ukochem, tym służę będę.“

„Dla tego nie usłyszysz już więcej o „mnie; dla tego po raz ostatni mówię ci „o mojej niewygasłej nigdy wdzięczności; „po raz ostatni błogosławię cię z głębi mej „rozdarłej duszy, za łanę w nią balsamy przyjaźni i pociechy... Niech ci Bóg nagrodi.

„Dom zastaniesz ogołocony ze wszystkiego, co ma jakąś większą wartość... zabieram to z sobą, aby sprzedać w Europie. „Jestem ci dłużny jeszcze sporo pieniędzy; „ale czuję, że ostatnim znakiem życia przesyłam ci odemnie nie powinien być czek „na bankiera. Wiem, że dotknął bym tem „duszę twoją. Pieniądze oddam z czasem takim, co ich więcej niż ty i ja potrzebować „będą...“

zentuje zapatrywania swoich wyborców; czy i o ile wolno mu zdawać tu ich imieniem pewne oświadczenia. Ale to przyzna mi pewnie sam p. pos. Pernerstorfer, że między wyborcami jego jest wielu, którym pojęcie Boga jest bardzo święte i którzy nadal także podtrzymać chcą uwielbienie Najwyższej Istoty przez ludność i przez ustawodawstwo. (*Huczne brawa*). Na tem rozstaje się z pos. Pernerstorferem, bo trzeba mi zwrócić się ku innym mówcom.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rada Państwa.

(CCCXIV posiedzenie Izby poselskiej).

* * * Wiedeń, 6 listopada. (*Korespondencja Gazety Lwowskiej*).

Prezes Chlumecy zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 20, w obecności blisko 200 posłów.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem P. Ministra obrony krajowej hr. Welsersheimba.

Pan Minister spraw wewnętrznych markiz Baquhem na interpelację Richtera z dnia 22 lutego r. b. w sprawie uregulowania praktyki weterynarskiej i obowiązkowego zabezpieczenia bydła odpowiada: Co się tyczy uregulowania praktyki weterynarskiej, Rząd spodziewa się jeszcze w ciągu sesji bieżącej wnieść projekt ustawy. Co do powszechnego obowiązkowego zabezpieczenia bydła przeciw chorobom, nie ulega wątpliwości, że miałyby bardzo błogie skutki dla rolnictwa. Byłaby to ważna rękojmia pomyślnego stanu rzeczy pod względem policyi weterynaryjnej, bo rolnicy nie mieliby przesylny zatajać chorób bydłych, a z zatajania wypływa ich rozpowszechnienie. Byłby to też skuteczny sposób powszechnego polepszenia chowu bydła. Nakoniec polepszyłby się także stan sanitarny wśród ludzi, bo nauka dowodzi wielkiego wpływu konsumpcyi mięsa, stosownie do jakości, na zdrowie ludzkie. Ministerstwo spraw wewnętrznych od niejakiego czasu zajmuje się badaniem kwestyi obowiązkowego zabezpieczenia bydła, ale nie doszło jeszcze do końca. Techniczna strona sprawy, t. j. wyznaczenie zasad, wedle których możnaby zabezpieczenie obowiązkowe powołać do życia, przedstawia wiele trudności; ale trudniejsza jest polityczno-prawna strona tej sprawy. Najtaniej dałaby się urządzić zapomocą ustawy powszechnej, a jednak sprawa ta odnosi się wyraźnie do kompetencji Sejmów; nadto zaś, w obec bardzo różnych właściwości krajowych ustanowienie zasad powszechnych także bardzo sprawę utrudnia. Mimo to Rząd nie spuści jej z oka i porozumie się także z rządem węgierskim co do zaprowadzenia na Węgrzech takiejże instytucyi.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi ogólnej nad projektem nowego kodeksu karnego.

Pos. Fanderlik (Czech morawski) oświadcza się z głębokiego przekonania za projektem i mniema, że taka ustawa, prawdziwie czyniąca zadość interesowi ludności, powinna przyjść do skutku bez koalicyi. Koniecznie trzeba jaknajrychlej zatwierdzić się z reformą sądownictwa, bo gdy reforma wyborcza roztoczy się przed parlamentem, wtedy nie stanie już czasu na tak wielką i ważną sprawę, jaką jest reforma sądownictwa, której najważniejszą częścią znowu jest kodeks karny. Kodeks teraźniejszy zbyt obciąża sądy obwodowe; dopiero gdy wskutek nowego kodeksu karnego wielka część spraw karnych dostanie się sądom powiatowym, będzie można przystąpić do tak pilnej reformy procedury cywilnej, bo inaczej sądy obwodowe byłyby podwójnie obciążone. Dla tego powinna Izba dotożyć wszelkich starań, aby projekt nowego kodeksu karnego jaknajrychlej stał się ustawą. Wymaga tego już sam wzgląd na przydłużony czas, który pozostawiać trzeba sędziom, prokuratorom i adwokatom, aby dobrze wniknęli w nowy kodeks karny; a wszelkie i ustawę o wykonywaniu kar także uchwalicie wypadnie. Pospiechu, pospiechu potrzeba! (*Huczne brawa*).

Pos. Pacak (po zamknięciu dyskusyi) jako mówca generalny, t. j. ostatni przeciw projektowi, powtarza w rzeczy głównej tylko argumenta pos. Slavika, także Młodoczecha, który był pierwszym mówcą przeciw projektowi; a więc i on uważa reformę wyborczą za pilniejszą od reform sądowniczych; nie zachwyca się wprawdzie kodeksem dotychczasowym, ale w projekcie nowym widzi więcej pogorszenia niż polepszenia, a to szczególnie w postanowieniach o deliktach politycznych, które oznaczają stłumienie wolności. Krytykując sposób parlamentarnego traktowania projektu, zaleca naśladować wzór włoski: uchwalić w Izbie zasady tak wielkiego dzieła kodyfikacyjnego, wedle tych zasad polecić osobnej komisji, złożonej z członków parlamentu i z uczonych, aby wygotowała projekt, a potem rozpatrzyła go, czy zgadza się z uchwalonemi zasadami, i przyjąć albo odrzucić *en bloc*. Mówca oświadcza, że Młodoczechi głosować będą przeciw dyskusyi szczegółowej.

Pos. Piviński jako mówca generalny za projektem zaznacza, że i przeciwnicy uznali zalety projektu, głównie w części ogólnej, a więc co do różnych kategorii kary, różnego obchodzenia się z więźniami wczesniejszego wypuszczenia więźnia na wolność pod warunkiem odwołania i co do warunkowego skazania. Najważniejszym postulatem nowszej kryminalistyki jest stosowne obchodzenie się ze zbrodniarzami młodocianymi; w tym względzie projekt oznacza tak wielki postęp, że już ten sam jeden punkt powinienby zamknąć usta przeciwnikom mówiącym o wsteczności projektu. Inną zaletą projektu jest ścisłe zachowanie sądów przysięgłych na delikta polityczne, podczas gdy co do oszustwa i krydy działalność sądów przysięgłych bardzo stosownie jest ograniczona, bo w zawiłych sprawach takowych zdarzały się zdumiewające wyroki uwalniające, gdy przysięgli nie potrafili zoryen-

tować się należycie. Nie podobają się mówcy kary pieniężne na delikta polityczne i oświadcza, że Koło polskie złożyło na stole prezydyalnym wniosek dopuszczający grzywny tam tylko, gdzie chodzi o zyski majątkowe. Zwracając się przeciw zarzutowi pos. Slavika, że Koło polskie utraciło poczucie autonomistyczne, powiada mowca, że Koło nie utraciło go i że zgody na projekt niniejszy zarzutu takiego wysnuć nie można, gdyż owszem wyrzucono zeń wszystko, co sprzeciwiało się autonomii. Tak samo niesłuszny jest zarzut pos. Pacaka, że projekt jest kopią kodeksu niemieckiego; albowiem między jednym a drugim zachodzą wielkie różnice prawie we wszystkich postanowieniach. Bardzo szczegółowo zbija mowca zarzut, że co do deliktów politycznych projekt oznacza *reformationem in peius*. Za niesłuszny uważa też zarzut, że projekt nadaje sędziemu zbyt wiele swobody; owszem jest to zaleta projektu; tylko nie trzeba przypuszczać, że sędziowie skorzystają z tej swobody w sposób nierozumny. Pos. Weeberowi wytyka mowca, że będąc zwolennikiem reformy, żąda jednak zapelnego przeobrażenia projektu, tak, że reforma poszłaby na nieprzewidziane czasy w odwołkę. Mowca zaleca przystąpić do dyskusyi szczegółowej, a w niej nałożyć więzy językowi, aby jej nie przewłóczyć, bo i to byłoby niebezpieczeństwem dla projektu. Koło polskie gorąco starać się będzie, aby projekt stał się rychło ustawą. (*Huczne brawa*).

Po przemówieniu sprawozdawcy komisji pos. Koppa, który w przebiegu dyskusyi dopatruje się pocieszającego zwrotu opinii o projekcie i zwalca na nowo przeróżne zarzuty, Izba odrzuca wnioski Pernerstorfera, Weebera i Vaszatego i 170 głosami przeciw 20 głosom uchwała przystąpić do dyskusyi szczegółowej. (*Rzęście okłaski*).

Prezys oświadcza, że dyskusję szczegółową odracza, aby dać komisji czas do rozpatrzenia 935 poprawek, wniesionych podczas dyskusyi ogólnej.

Następują obrady nad wnioskiem Palfy'ego o wezwanie Rządu, aby poczynił zarządzenia w celu wytwarzania pod swoją kontrolą nowego lekarstwa na dyfteryę (*serum*). — Komisja budżetowa, której wniosek ten był przekazany, oświadcza się za nim i wnosi wezwać Rząd, aby zażądał stosownego kredytu.

Pos. Palfy gorąco zaleca sprawę Panu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Pos. Wiedersperg wywodzi, że wiele upłynie czasu, zanim Austria będzie miała własną surowicę leczniczą, i żąda, aby urzędem celnym i pocztowym nakazano pospiech w ekspedycyowaniu surowicy, sprowadzanej z zagranicy. Pewien dobroczyńca ofiarował na rzecz urzędzenia w Austrii zakładu dla wytwarzania surowicy, ale jakkolwiek znaczna jest ofiarowana kwota, starczy jej tylko na początek; dlatego Rząd powinien sięgnąć do skarbu.

Pan Minister spraw wewnętrznych mark. Baquhem: Jak wiadomo, zaczęto już w Wiedniu przy instytucyie weterynarskiej próby, w celu wyrabiania surowicy; urządzono stajnię i pomieszczenie w nich kilka koni;

ale na należyte spreparowanie krwi w ich żyłach potrzeba bardzo wiele czasu. Koszta pokrywa się ze wspomnianej przez preopinanta ofiary. Co się tyczy surowicy sprowadzanej z zagranicy, co samo mało znaczy; a zresztą wyjdzie o tem osobne rozporządzenie Ministerstwa skarbu, do czego jednak potrzeba zgody Węgier. Naczelna Rada sanitarna orzekła, że próby z surowicą są zachęcające, bo śmiertelność mniejsza, wyleczenie rychlejsze. Jeśli i nadal będą tak zachęcające, trzeba będzie rozwinąć zakład wyżej wspomniany i może utworzyć jeszcze gdzieindziej kilka zakładów. Na jednego chorego potrzeba 30 gramów surowicy, a ponieważ w 1891 roku 29.000 osób zmarło na dyfteryę, co oznacza liczbę 96.000 chorych, i ponieważ zdrowym także surowicę szczepić wypadnie, przeto łatwo wyobrazić sobie, jak wielkiej ilości surowicy będzie potrzeba. Dla tego nie omieszkam uposażyć administracyę sanitarną w kwotę stosowną, a to przez przekroczenie zwykłej dotacyi jej, dopatrując się w dzisiejszym wniosku komisji przyzwolenia uprzedniego. Chociaż sprawa zwolna tylko będzie mogła postępować, a to w miarę naukowo stwierdzonych rezultatów (*bardzo słusznie!*) administracya sanitarna jak najtroskliwiej zachowa ją na względzie. (*Huczne brawa*).

Izba uchwała wniosek komisji.

Następnie bez dyskusyi uchwalono wniosek komisji ekonomicznej (wskutek wniosku pos. Formanka), wzywający Rząd, aby w Czechach, na Morawii i Śląsku wojsko pomagało rolnikom przy zbiorze ziemniaków, buraków i rzepy; tudzież wniosek komisji budżetowej (wskutek wniosku pos. Klauca) o pomocy skarbowej dla ludności dotkniętej klęskami w Dalmacyi.

Koniec posiedzenia o godz. 6. — Następne w sobotę.

Koło polskie.

Donosiliśmy już, że Koło polskie na posiedzeniu swem w dniu 5 b. m. na skutek zapytania p. D. Abrahamowicza, zwróconego do polskich członków komisji ekonomicznej Izby deputowanych, zajmowało się nader ważną sprawą otwarcia granicy Państwa dla bydła wprowadzanego z Rumunii i utworzenia na granicy Bukowiny i w Podwoleczykach rzeźni, w którychby bito bydło z Rumunii i z Rosyi przyprzrowadzone, poczem mięso wprowadzane do Austrii. Sprawę tę w komisji ekonomicznej poruszyła petycja rzeźników i masarzy, oraz wniosek posła Stefanowicza. Koło polskie uchwaliło po dłuższej dyskusyi znany już wniosek posła hr. Pivińskiego, opiewający: „Koło poleca swoim członkom, zasiadającym w komisji ekonomicznej, aby zważając na ważne interesa rolnictwa, głosowali przeciw pozwoleń na przywóz bydła lub mięsa z Rumunii i Rosyi, i przeciw urządzeniu nadgranicznych rzeźni”.

Z dyskusyi nad tą kwestyą zdaje korespondent *Czasu* sprawę w sposób następujący:

Członkowie komisji ekonomicznej, posłowie Kraiński, Chrzanowski, Jedrzejowicz przedstawili, że sprawozdawca komisji p. Proskowetz i przeważna większość członków komisji, a między nimi wszyscy polscy jej członkowie, oraz reprezentanci Rządu oświadczyli się zgodnie a stanowczo przeciw otwarciu granicy Państwa dla bydła, wprowadzanego z Rumunii lub przemycanego przez Rumunię z Besarabii, gdyż to otwarcie granicy byłoby wprowadziłooby wraz z niem zarazem bydłą (księgosusz), panującą bardzo często w tamtych krajach i ruinę chowu bydła w Austrii, a w następstwie i rzeczywiste podrożenie mięsa. Z tego także powodu oświadczyło się bardzo wielu członków komisji i reprezentant Rządu przeciw urządzeniu rzeźni na granicy Bukowiny i w Podwoleczykach dla bydła, któreby tam przeprowadzano z Rumunii i Rosyi, oraz przeciw przywozowi z tych rzeźni mięsa do Austrii, czego zabrania obowiązująca dotychczas ustawa z powodów weterynaryjnych. Przedstawiono także, że zmiana tej ustawy w kierunku żądanym przez posła Stefanowicza spowodowałaby, iż rząd niemiecki zamknąłby granice Niemiec dla bydła, wprowadzanego tam z Austrii. Sprawozdawca komisji poseł Proskowetz w swym obszernym sprawozdaniu i w licznych wykazach urzędowych, dołączonych do sprawozdania, udowodnił cyframi, że wysoka cena, po której sprzedają mięso wołowe w Wiedniu i w wielu miastach austriackich, nie jest w żadnym stosunku z umiarkowaną, a nawet często niską ceną, którą placą w Galicyi, na Morawie, na Węgrzech handlarze, a i różni przedsiębiorcy węgrolu producentom. Wykazywało to także wielu członków komisji. Wykazywano dalej, że w Prusiech placą wyżej niż w Austrii producentom za bydło; pomimo to w miastach pruskich sprzedają mięso po niższych cenach, niż w Wiedniu, chociaż z Morawii prowa-

„Pamiętaj o grobach moich Luizie; „pogłaszcz czasem mego biednego Vera... „O dom i farmę się nie troszcz; Niech „wszystko co tam jest jeszcze, zostanie na „miejsce, jak było i niech czas zrobi z tem „co zechce.

„Gdy będę umierał, ostatnia moja myśl „dla świata będzie o tobie.

„Oskar“.

I to było wszystko. Nieszczęsny mój przyjaciel pozostał wierny swemu postanowieniu. Nie słyszałem już o nim odtąd. Nie wiem nawet, czy żyje jeszcze... Ale myślę, że skoro wtedy nie umarł, to żyć musi i żyć pożytecznie i pięknie, bo nie umiał by inaczej.

O Jerry'm i Ulli miewam czasem wiadomości. Mieszkają w Szwecyi, gdzie on założył handel towarów kolonialnych i doskonale mu się powodzi. Ulla przyszła zupełnie do zdrowia; mają dwoje dzieci i są bardzo szczęśliwi; przynajmniej mój dawny clark nim jest. Wierne serce Ulli nie może się pocieszyć po stracie swoich państwa. Dzieciom dała ich imiona i opłakuje ich ciągle, jak mi piase Jerry.

Przypadek pokazał dziś pani, w co się obróciło tyle szczęścia, tyle nadziei, tyle pracy... Oprócz tych ruin smutnych, tego zdziczałego psa, tych dwóch mogił samotnych nad morzem, gdzie, jeżeli pani zechcesz, pojedziemy kiedy razem i oprócz leżących na dnie mego serca wspomnień, które, ulegając życzeniu pani, po raz pierwszy na jaw wywiodłem, z całej tej tragedyi ludzkiej nie pozostał tu żaden ślad, żadne echo...

Dom Luiz przerwał sobie nagle. Z głębi wysrebronego światła księżycowym buszu, podniosło się przerażające, żałosne wycie i szło ku nam, panując nad innymi odgłosami nocy, jak sieroca, nieprzetęskniona nigdy tęsknotą wezbrana skarga.

Dom Luiz wstał, błąd bardzo, oparł się o balustradę werandy i ręką w kierunku wycia wyciągnął.

— Oto echo! rzekł krótko, posępnym głosem.

Twarz obu dłońmi zakrył i słuchał dalej, w rodzaju religijnego skupienia tej pieśni żałobnej, płynącej z ementarza jego pamiętek.

Opowiadanie Dom Luiza głębokie wrażenie na mnie wywarło. Budzona znowu w nocy wyciem Vera, nie wstawałam już na nie, tylko leżałam z otwartemi oczyma i zdawało mi się, że postacie Don Oskara, Kariny, De la Rochy, Hildy występują z mroków i przechodzą mimo, każda z legendą swego życiowego dramatu nad czołem, pozdrawiające mnie w imię powszechnego braterstwa cierpienia, uczucia i namiętności ludzkiej, a nade wszystko ich znikomego trwania...

Ruiny Karinafeldu bywały teraz najczęściej celem mych samotnych, wieczornych przechadzek. Nieprzemyślany urok poezyi nieszczęścia ciągnął mnie do nich.

Podchodziłam tam, opierałam się o odłam bambusowego płotu i zadumana patrzyłam długo na czarne otwory okien, pajęczyną zasnutę, na wyrócony kołani do góry wózek Hildy, na filcowe łachmany dachu wiewające nad rozpaczliwą pustką wnętrza, jak żałobne sztandary.

Vero był zawsze na swoim stanowisku. Usłyszawszy kroki, wychodził na trzeszczącą werandę, stawał na niej rozkraczonymi nogami, chudy, straszny, poraniony i wlepiał we mnie swe zaczerwienione oczy starego, głodnego psa.

Przynosiłam mu kawałki chleba, resztki mięsa i rzucałam je z daleka, a on niósł je na werandę i zjadał łapczywie lub chował gdzieś w kącie przezornym instynktem włóczęgi.

Nie warczał już na mnie, ale nigdy nie dał mi się zbliżyć.

Pewnego razu, idąc tam, usłyszałam szybkie, chrapliwe ujadania i głuchy stuk, jakby rąbanego drzewa. Zdziwiona, przyspieszyłam kroku i wydoławszy się na polankę, ujrzałam kucharza naszych krumanów, jak z pękiem suchych gałęzi na ramieniu stał pod werandą, próbując siekierą odłupać sterczącą z pod spodu belkę, która widocznie przedstawiała dobry jeszcze na paliwo materiał.

W robocie tej przeszkadzał mu Vero. Ledwie trzymając się na swych wynędzniałych nogach doskakiwał do murzyna, odpydzany za każdym razem daleko, jednym szturchnięciem jego silnego łokcia. Biedne pisko! Był tak osłabiony, że zataczał się i mógł tylko ujadać coraz szybciej, coraz chrapliwiej.

Ale gdy kruman odłupał belkę, miał ją wyciągnąć, Vero ostatnim wysiłkiem rzucił się i chwycił go bezzębną swą paszczą za rękę.

— Stój! krzyknęłam na murzyna, który zaklął i podniósł w górę siekierę.

Ale było już za późno. Stał błysnęła i ugodziła szlachetne zwierzę w sam środek szerokiego łba. Ciemna posoka zalała jego nędzne oczy, zaiskrzone ogniem ostatniego protestu przeciw ostatniemu aktowi bezprawia i zniszczenia, dokonywanego na tych ruinach.

Zaskowyczał raz i rozciągnął się martwy na spróchniałych deskach werandy, kładąc życie w obronie tego, o co już nikt na świecie nie dbał, wierny do końca temu wszystkiemu, co było już... cieniem temu.

K O N I E C .

dzą było do Prus. Powodem tego jest, iż w Niemczech, mianowicie w Berlinie, jest uporządkowane zaopatrywanie miast w mięso i w inne przedmioty żywności i energiczniejsza polityka targowa. Wnioski, przedłożone przez sprawozdawcę, a popierane przez większość członków komisji, dążą do uporządkowania targów, do lepszego zaopatrywania miast w mięso i wszelkie przedmioty żywności, do ułatwienia jej przywozu, energiczniejszego nadzoru nad jej sprzedażą, do powiększenia konkurencyjności w sprzedaży żywności. Wszystko to wpłynie na niższenie wyrobionych sztucznie w górę cen, po których sprzedawane jest mięso w miastach. Przedstawiali także polscy członkowie komisji, iż w krajach rolniczych, z których składa się Austria, Rząd i Izby Rady państwa powinny większymi, niż dotychczas, środkami popierać pośnienie chowu bydła, a to przyczyniłoby się także skutecznie do niższenia ceny mięsa w miastach. Z dzienników wiedeńskich nie można było mieć żadnego wyobrażenia o toku obrad komisji gospodarstwa narodowego co do wyjaśnianej tu sprawy, bo dzienniki te, popierając bezwzględnie petycję stowarzyszeń rzeźników, przemilczały, lub niedokładnie, a nawet mylnie streszczały sprawozdanie referenta i przemowy członków komisji, o co uskarżano się na ostatnim jej posiedzeniu.

Po przemówieniu jeszcze posłów: Włodzimierza Gniewosza, Henzla i Struszkiewicza, którzy popierali wyżej wyrażone zapatrywanie polskich członków komisji ekonomicznej, Koło uchwalilo wyżej przytoczony wniosek pos. Pinińskiego.

Następnie Koło poselskie polskie przystąpiło do obrad nad przedłożonym przez izbę komisję sprawiedliwości projektem ustawy, która przepisuje „sposób obradowania i uchwalania projektu ustawy, zaprowadzającej nowe postępowanie cywilno-sądowe.“ Celem tej projektowanej ustawy, wprowadzającej wyjątkowo całkiem odmienny od obowiązującego regulaminu sposób obradowania przy uchwalaniu projektu nowej procedury cywilno-sądowej, jest to, aby projekt tej tak dawno i powszechnie pożądanej reformy procedury cywilno-sądowej był uchwalony, zanim skończy się kadencja Izby poselskiej.

Po dyskusji, w której brali udział posłowie: Piniński, Chrzanowski, Skarszewski, Podlewski, Byk, Abrahamowicz i Krański, projekt ustawy co do wyjątkowego sposobu obradowania przyjęty został jednomyślnie.

Sprawy parlamentarne.

— Dzienniki wiedeńskie z zadowoleniem stwierdzają dodatnie wrażenie jakie wywołał poniekąd nawet niespodziewany rezultat głosowania Izby posłów państwa co do przejścia do dyskusji szczegółowej nad projektem nowej ustawy karnej. W ogólności, głosowanie wtorkowe przy zakończeniu ogólnej dyskusji nad tym projektem, przedstawiało zajmujący obraz. Za radykalnym wnioskiem posła Pernerstorfera o bezwzględne przejście do porządku dziennego nad przedłożeniem, prócz wnioskodawcy, podnieśli się tylko Młodoczesi. Oni też głosowali za wnioskami o odesłanie projektu napowrót do komisji, przyczem — prócz wnioskodawców — poparli ich jeszcze tylko antysemita. Gdy następnie postawiono kwestję przejścia do dyskusji szczegółowej nad wnioskami komisji, cała Izba powstała z miejsca, prócz 26 zaledwie deputowanych. Zastęp siedzących składał się z obecnych na sali Młodoczechów, dalej deput. Luegera, Schlesingera, Scheichera, Jaxa, Gessmanna, Schneidersa i Pernerstorfera; 170 deputowanych oświadczyło się natomiast za przejściem do dyskusji szczegółowej. Ogłoszenie tego rezultatu wywołało żywe i długotrwałe oklaski prawie ze wszystkich ław Izby. *Presse* zauważyła, iż dało się przytem spoznać pewne zdziwienie; tak imponującej większości, jaka w zasadzie przyjęła proponowaną reformę obecnego kodeksu karnego, widocznie nie spodziewano się. W ten sposób jednak reforma zrobiła ważny krok naprzód. Co prawda, musi ona jeszcze ominąć szczęśliwie podwodne rafy dyskusji szczegółowej, do której 37 posłów zgłosiło drobniarz — w postaci 935 poprawek; co prawda także, już obecnie nie brak objawów, zapowiadających, iż przeciwnicy reformy gotowi się nawet chwycić systemu obstrukcyjnego postępowania; wszystko to jednak nie może usunąć prawdopodobieństwa, że reforma przyjdzie ostatecznie do skutku. Co do sposobu, w jaki komisja i Izba mają uporać się z dyskusją szczegółową i z owymi poprawkami, obecnie, gdy jeszcze komisja nie zaznaczyła swego stanowiska w tej sprawie, nie można nie pewnego powiedzieć; prawdopodobnie jednak poprawki te nie będą przedmiotem obrad i sprawozdania komisji, lecz zostaną wydrukowane, a następnie rozdane pomiędzy posłów, którzy w ten sposób będą mogli wyrobić sobie o nich wyobrażenie. Gdy następnie po dłuższej pauzie rozpocznie się roz-

prawa szczegółowa w pełnej Izbie, natychmiast wyjaśni się sytuacja; czy przeciwnikom projektu w dzisiejszej jego postaci chodzi o rzeczywistą poprawę przedłożenia, czy też tylko o obstrukcję.

— Komisja rolnicza Izby deputowanych odbyła we wtorek posiedzenie, na którym przedwzrostkiem w miejsce zmarłego dep. Heilsberga, wybrała przewodniczącym swoim dep. Brennera. Następnie rozdzielono referaty i wnioski nagłe deput. Herka i Formanka przydzielono subkomitetowi, składającemu się z dep: Poscha, Porscheho, Milewskiego i Franciszka Kirchnera.

— Komisja budżetowa obradowała we wtorek również nad kilku wnioskami nagłymi.

— We wtorek odbyło się posiedzenie klubu zjednoczonej lewicy niemieckiej, na którym, na wniosek dr. Fuxa, uchwalono po krótkiej dyskusji, większością głosów jakiejś domaga się statutu, powiększyć liczbę członków zarządu z pięciu na dziewięciu. Dotychczasowy zarząd klubu oświadczył, że nie ma nic przeciw takiemu zwiększeniu swego grona. Wybory odroczone do jednego z najbliższych posiedzeń. Jako kandydaci do zwiększonego zarządu są wymieniani dotychczasowi członkowie zarządu: hr. Kuenburg, bar. Dumreicher i dr. Russ (baron Widmann z powodu choroby zrezygnował, a jedno miejsce opróżnione jest wskutek śmierci dr. Heilsberga), dalej dr. Baernreither, dr. Exner, dr. Hallwies, dr. Marchet, dr. Menger i dr. Weeber.

— We wtorek także odbyło się posiedzenie klubu konserwatywistów (hr. Hohenwart), który uchwałił głosować za przedłożonym przez dep. Proskowetza w komisji ekonomicznej wnioskami w sprawie ceny i dostarczania mięsa, a ewentualnie przystąpić do wotum mniejszości. Klub oświadczył się stanowczo przeciw otwarciu granicy Rumunii dla importu bydła i przeciw urzędzeniu rzeźni na granicy Rumunii i w Podwoleczyskach. (Porównaj „Koło polskie“).

Zmiana tronu w Rosyji.

Z Petersburga piszą do *Czasu*:

Polityka wewnętrzna przyszłego cara jest dotąd dla wszystkich zagadką. O ile się poinformowałem, Mikołaj II ma być człowiekiem pełnym energii i silnej woli i odznaczać się bystrością umysłową. Mówią tutaj powszechnie o niechęci jego do Pobiedonoscewa i do jednego z najwyższych przedstawicieli administracji w krajach polskich. Kilka drobnych na pozór szczegółów pozwala nam przypuszczać, iż postępowanie młodego cara względem jego poddanych polskich zmieni się może na lepsze. Mikołaj II, jako następca tronu, miał sposobność zrobienia wyłomu w systemie swego ojca. Oto jeden z bardzo zasłużonych wojskowych podróżników. Polak i katolik, pragnął nabyć dobra na Litwie, co — jak wiadomo — jest zakazanem i obostrożnem tyłu ukazami, niedopuszczającymi bezwarunkowo żadnych wyjątków. Doszło to do wiadomości carewiczki. Pułkownik N. N. otrzymał prywatnie piśmienne pozwolenie z podpisem carewicza na nabycie rzeczonych dóbr. Gdy mu za to przyszedł także dziękować, otrzymał od carewicza taką odpowiedź: „Mnie wszystko jedno, kto dobra nabywa; możesz pan choć całą Litwę zakupić“. Drugi również wypadek — o którym w chwili obecnej pisać już można — rzuca również światło korzystne na charakter młodego władcy. Z chwili przejścia kolei południowo-zachodnich w posiadanie rządu, siedmiu tysiącom rodzin polskich urzędników kolejowych groziło usunięcie z posad i pozostanie bez chleba. Środków prawnej obrony nie było oczywiście żadnych. Zagrożeni temi smutnymi następstwami udali się z prośbą prywatną do carewicza, prosząc o wstawienie się za nimi. Carewicz rozmówił się w tej sprawie z p. Kriwozheimem, ministrem komunikacji, a skutek był wkrótce widoczny: urzędnicy kolejowi pochodzenia polskiego pozostali „tymczasowo“ na swych stanowiskach.

Słychać, iż umierający car zalecał swemu synowi tajnego radcę Bungego, jako wypróbowanego doradcę w kwestiach politycznych. P. Bunge, dawniejszy minister skarbu był wiceprezesem komitetu, złożonego dla niesienia pomocy ludności dotkniętej klęską głodową, na której czele stał dzisiejszy car i odtąd to datują ścisłejsze stosunki między nim i Mikołajem II.

Zwróciło uwagę przybycie do Petersburga hr. Milutyna, tem bardziej, że go na dworcu dawni jego koledzy demonstracyjnie powitali. Milutyn, minister wojny za Aleksandra II i czynny współpracownik w jego zamierzonych reformach liberalnych, którego nieskazitelną charakter i lojalność także Aleksander III cenił, otrzymaawszy dymisję, przez 13 lat panowania ostatniego cara żył zdala od Petersburga i polityki. Pod koniec życia swego powołał go Aleksander III do Liwadi, a rozmowa miała odnosić się do ważnych spraw politycznych. Z tego, że go w Petersburgu powitano w sposób demonstra-

cyjny, przypuszczają, iż przeznaczoną mu jest ważna rola czynna na polu spraw wewnętrznych, i to w kierunku, który obrał był Aleksander II.

Prawit. Wiestnik ogłasza zatwierdzony przez cara ceremoniał przewiezienia zwłok Aleksandra III. Z Liwady do Jałty zwłoki z trumną będą przeniesione na rękach, z Sewastopola trumna będzie przewieziona na krzyżowcu „Pamięć Merkury“, a z Sewastopola w oddzielnym wagonie żałobnym po ciagu, który pójdzie przez Symferopol, Spasów, Skit, Charków, Kursk, Orel, Tułę, Moskwę i Twier do Petersburga. Po złożeniu do trumny zwłok Aleksandra III, przyobleczonych w purpurę cesarską, trumna będzie przeniesiona przez cara wraz z osobami należącymi do rodziny cesarskiej do większej cerkwi w Liwady; i wstępu do niej przyjmą zwłoki arcybiskupa taurycy i symferopolski wraz z duchowieństwem eparchialnem. Przy trumnie odprawiane będą dwa razy dziennie nabożeństwa żałobne. W oznaczonym dniu orszak żałobny wyruszy z Liwady do przystani w Jałcie w porządku ustanowionym w ceremoniale, przyczem zwłoki na barkach swoich poniosą szeregowej cesarskiego konwoju, szóstej rotę 16 pułku strzelców i wioślarze łodzi cesarskiej. W Jałcie po ustawieniu trumny na katafalku odprawione będzie nabożeństwo żałobne, poczem przeniesiona zostanie na pokład krzyżowca „Pamięć Merkury“. W Sewastopolu car sam wraz z osobami, należącymi do rodziny cesarskiej, ministrem dworu i generał-adjutantami, podniesie trumnę i złoży ją na przygotowanym miejscu w przystani. Po nabożeństwie żałobnym trumna będzie umieszczona w wagonie żałobnym. Tymże samym po ciagiem pojadą wszystkie osoby, mające towarzyszyć zwłokom do Petersburga. W Moskwie trumna będzie przewieziona do soboru Archangielskiego, według oddzielnego ceremoniału, z kąd znow nastąpi przeniesienie jej na stację kolejową. Przeprowadzenie zwłok z dworca moskiewskiego w Petersburgu nastąpi przez Newski Prospekt, koło pałacu Aniczowskiego, koło soboru Kazańskiego i pałacu zimowego, do soboru św. Piotra i Pawła. Przestrzeń kolei żelaznej od Petersburga do Moskwy, z powodu podróży cara Mikołaja II, obsadzono wojskiem.

W Petersburgu rozpoczęły się już przygotowania do uroczystości pogrzebowych. Na środku petropawłowskiej katedry ustawiono olbrzymi katafalk. Zwłoki będą wystawione na widok publiczny w Moskwie przez trzy dni i przez trzy dni w Petersburgu.

Według dziennika *Russkiej Inwalid*, car jeszcze na dzień przed śmiercią podpisywał rozkazy dnie do władz wojskowych.

Francuska Rada ministrów postanowiła, iż prezydent Rzeczypospolitej i rząd francuski podczas pogrzebu cara Aleksandra reprezentowane będą przez deputację nadzwyczajną. Na czele deputacji stanie generał Bois-d'ffre, a do składu jej należeć także będzie admirał Gervais.

Bułgarskie Zgromadzenie narodowe.

Onegdajsze posiedzenie Sobrania nabrało wielkiego znaczenia w skutek mowy prezesa gabinetu Stoilowa, w której poruszono stosunek Bułgarii do Rosyji.

Po odczycaniu telegraficznych odpowiedzi cara Mikołaja II. i ministra Giersa na depesze kondolencyjne, odczytał dep. Michalowski projekt adresu na mowę tronową. Mowca oświadczył, że mniejszość komisji adresowej domagała się poruszenia w adresie stosunków Bułgarii do Rosyji. Większość natomiast odstąpiła od tego żądania w nadziei, że prezydent ministrów Stoilow skorzysta z innej sposobności, aby te stosunki wyjaśnić. Natychmiast powstał na to Stoilow i w dłuższym przemówieniu określił swoje stanowisko wobec polityki zagranicznej. Przewodnia jego myśl streszcza się w tem, że zadanie Bułgarii w stosunkach polityki zewnętrznej polega na jak najściślejszem przestrzeganiu postanowień berlińskiego traktatu. Powodem upadku Stambulowa była jego polityka wewnętrzna, a nie zagraniczna. Bułgaria musi przez postępową swoją politykę wewnętrzną zdobyć sobie u mocarstw zaufanie i szacunek, a gdy to nastąpi nie zabraknie owoców i rezultatów w polityce zagranicznej. Trzeba utrzymywać dobry stosunek z Portą, państwem sąsiednim z Bułgarią za przyjaciół, współdziałających razem z Bułgarią dla dobra ludzkości. Wobec dalszych mocarstw należy przestrzegać postanowień traktatów. Inna sprawa jest z Rosyją. Stoilow dał tu historyczny rzut oka na rozwój stosunków bułgarsko-rosyjskich, poczynszy od wstąpienia na tron ks. Ferdynanda. Książę nie przyczynił się nieczem do pogłębienia istniejącej przepaści. Przeciwnie rząd bułgarski ma świadomość, że urzędowa Rosyja nie przestała okazywać Bułgarii swej życzliwości. Nie istnieje żaden powód, któryby trwałe mógł rozdzielać te dwa kraje.

Mowca w imieniu rządu uroczyste przyrzeka wszelkich dolożyć usiłowań, aby spro-

wadzić stosunki normalne z Rosyją, ale wynik tych usiłowań nie zależy wyłącznie od Bułgarii. Z tem liczyć się należy. Polityka obecnego gabinetu nie sprowadzi niebezpieczeństw, jak się tego obawiają. Wyłączenie z niej zupełnie powołanie oficerów rosyjskich, wznowienie kwestyi dynastycznej i naruszenie bułgarskiego terytorium. Mowca jest przekonany, że Rosyja może utrzymywać normalne stosunki tylko z samodzielną Bułgarią. Przestałmy się już raz dzielić na partje russofilskie i wrogie Rosyji, a pamiętajmy przedewszystkiem o polityce wewnętrznej.

Mowę Stoilowa przyjęto oznakami wielkiego zadowolenia. Przemawiało po nim jeszcze dziesięciu posłów, z tych tylko trzech przeciw niemu. Z tych ostatnich dwaj socjaliści oświadczyli się wprawdzie za pokojowym rozwojem, nie widzą atoli żadnej korzyści dla Bułgarii w pokoju z Rosyją, dopóki w carstwie nie będzie zaprowadzona konstytucja. Na to odezwały się głosy *Dołu* i *Pręca z nimi!*

W imiennem głosowaniu uchwalono 134 głosami przeciw 25 wotum zaufania dla zagranicznej polityki Stoilowa. Przyjęty jednogłośnie projekt adresu wyraża zaufanie do wewnętrznej polityki rządu.

Ze Szwajcaryi.

(„*Beutezug*.“)

W Rzeczypospolitej helweckiej odbyło się w minioną niedzielę (w d. 4 b. m.) głosowanie ludowe czyli t. zw. *referendum*, nad kwestją, której zasadniczą doniosłość jest bardzo wielką, którą jednak głosowanie rozstrzygnęło w sposób niepomyślny dla dotychczasowych tradycji Szwajcaryi i jej konserwatywnych kantonów. Przedmiotem głosowania był mianowicie wniosek stronnictwa konserwatywnego, znany powszechnie pod nazwiskiem „*Beutezug*.“ Wniosek ten polega na tem, aby kasa państwowa federacji wypłacała rocznie, z dochodów celnych, każdemu kantonowi po 2 franki na każdego obywatela (bez różnicy płci i wieku), biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców stałych w każdym kantonie według ostatniego spisu ludności. Idzie zatem o to, aby mniej więcej 6 milionów franków rocznie kasa związkowa dawała kantonom do ich rozporządzenia, co by wzmocniło niezależność kantonów. Z powodu tego projektu, powstała zacięta walka między radykałami i konserwatystami, stronnictwami decentralizacji. Była to walka, nietylko dotycząca się jednego projektu, ale walka o przyrodzoną i historyczną odrębność kantonów szwajcarskich. Przeto nie dziwnego, że w Szwajcaryi wrzało w ostatnich dniach, jak w ulu, w każdym kantonie odbywały się bez ustanku wiece, a mowcy ludowi przejeżdżali wciąż z jednego kantonu do drugiego, aby zapewnić sobie jak można największą liczbę głosów contra lub za „*Beutezug*em.“ Szwajcarya, która od czasu ostatniej rewizji swej konstytucji (w r. 1874) prowadziła żywot polityczny bardzo spokojny, zakosztowała obecnie zatem znowu gorzkich rozkoszy własni politycznych. Federacja, złożona z 22 małych państw, których przedstawiciele są zwykle ożywni mocnym patryotyzmem zaścianym, z konieczności musi zrażać często różne spory i waśnie, zwłaszcza kiedy w grę jeszcze wejdzie antagonizm religijny. Walka pomiędzy kantonami protestanckimi, mieszczącymi w sobie dwie trzecie całej ludności Szwajcaryi, a kantonami katolickimi, zapełnia stronice dziejów tej krainy od czasów reformacji. Nawet jeszcze w połowie obecnego stulecia doszło tam do wojny domowej. Skończyła się ona porażką odrębności związku katolickiego i od tego czasu kantony protestanckie, liberalne lub nawet radykalnie usposobione, wodzą rej w polityce federacji i poprowadziły ją po drodze centralizacji. Radykałiści szwajcarscy są bowiem zaciekle centralistami. Niektórzy z nich dochodzą nawet do takiego szowinizmu w tym kierunku, iż pragną, aby kantony zupełnie zaginęły, a natomiast cała administracja przeszła wyłącznie do rąk Rady związkowej.

Tymczasem na polu finansowym gospodarka radykałów okazuje się zgonną; wydają zbyt wiele pieniędzy na wojsko, które w państwie neutralnem, jakim jest Szwajcarya, nie ma tej racji bytu, co w innych państwach europejskich, na rzeczy zaś pierwszej wagi przychodzi kantonom z bardzo słabą pomocą. Według danych statystycznych, od r. 1875 do 1893 departament wojskowy pochłonął 322 500 000 franków, to jest na każdego mieszkańca wypada rocznie blisko 6 fr., wszystkie zaś subwencje, jakie rada związkowa dawała kantonom od roku 1848 do 93, dochodzą zaledwie do 51 milj. frank., zatem 40 centymów rocznie na głowę (na drogi i komunikację 17 cent., na podtrzymanie rolnictwa 10 c., lasów 2½ c., a na wystawę i oświatę 10 c.) Na odwrót, gdy chodzi o scentralizowanie władzy, rząd związkowy nie żałuje pieniędzy.

O systemie gospodarowania radykałów szwajcarskich świadczy także następujący szczegół, jaki opowiadają dzienniki: W jednym ze szwajcarskich gimnazjów, nauczyciel Marchesi w czasie lekcji zaczął tłómaczyć swym uczniom, że Pana Boga nie ma, „a jeśli by był — dodał na zakończenie — to ja, Marchesi, wypoliczkowałbym Go“. Rodzice uczniów p. Marchesi, dowiedziawszy się o bezbożnościach wygłaszanych przez nauczyciela, podali prośbę, podpisaną przez 12 tysięcy przezeń, aby go usunięto z zajmowanego przez niego stanowiska. Rząd jednak, złożony z radykalistów, prośbę tę odrzucił, tłómacząc, że konstytucya szwajcarska nie nadmienia, aby za tego rodzaju wypowiedziane zdania można było pozbawić nauczyciela miejsca.

Tego rodzaju postępowanie radykalistów zmusiło konserwatystów do wystąpienia otwarcie do walki. Broniąc swej niezależności i pragnąc zwiększyć swą samodzielność, kantony konserwatywne postanowiły poddać pod ogólne głosowanie ów wniosek o „Beutezug“, podpisany przez 72.000 obywateli. Niestety jednak ponieśli klęskę: za „Beutezugem“ oświadczyło się bowiem 140 000 obywateli, przeciw niemu zaś 329.000. Głosy przychylnie „Beutezugowi“ oddano w kantonach: Lucerna, Uri, Schwyz, Nidwalden, Obwalden, Zug, Fryburg, Appenzell - Innerboden, Teszyn i Wallis. Kantony natomiast protestanckie i liberalne, jak Genewa, Zurych, Bazylea, Bern i. i. głosowały przeciw żądaniu stronnictwa konserwatywnego; w Bernie w szczególności przeciw 19.333 „tak“, padło 65.051 „nie.“ Liberalne dzienniki szwajcarskie sławią teraz naturalnie zwycięstwo „szwajcarskiego liberalizmu przeciw klerykalnemu federalizmowi“, twierdząc, iż „czwarty listopada będzie świetnym dniem w dziejach Szwajcaryi!“

KRONIKA

Lwów, 8 listopada.

— **Dyrektor ruchu kolei państwowych** p. Deyma wyjechał na konferencję gremialną dyrektorów kolei państwowych do Wiednia, gdzie zabawi do 12 listopada.

— **P. radea Dworu Jan Hild** wrócił z Gródka, gdzie przeprowadził lustrację starostwa i udał się w tym samym celu do Cieszanowa.

— **Instruktor mleczarstwa dla Galicyi** przyjmować będzie interesantów w drugą środę każdego miesiąca (a więc 14 listopada, 12 grudnia i t. d.) we Lwowie, gmach sejmowy. (Portyer wskaże). Każdorazowo od 11 do 1. Przy tej sposobności będzie można oglądać aparaty mleczarskie i zasięgnąć porady tak technicznej, jak i handlowej w kwestjach nabiałowych. Wstęp wolny.

— **Z „Sokoła“**. W sobotę o godzinie 7 wieczorem odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie. Na porządku dziennym zmiana statutu, która wymaga zwiększonego kompletu.

— **Wieczór z tańcami** urzędnika lwowski „Klub szermierzy“ we czwartek, dnia 22 listopada w salach kasyna miejskiego. Dochód przeznaczony w części na fundusz budowy gimnazjum w Cieszynie, w części na rzecz schroniska ubogich pod zarządem braci Terceyarzy św. Franciszka we Lwowie.

— **Stowarzyszenie szynkarzy** lwowskich urzędnika żałobne nabożeństwo za dusze zmarłych członków w kościele OO. Karmelitów, w sobotę, dnia 10 b. m., o godzinie 11 przedpołudniem.

— **Fabryka konserw Blumenfelda**. Pod tytułem „Pożar“ donieśliśmy, że ubiegłej nocy zgorzała fabryka konserw dla wojska aptekarza Blumenfelda. Otóż dowiadujemy się, że część fabryki nie uległa zniszczeniu, tak, iż dalsza produkcja konserw bez przerwy się odbywa i dostawy załatwiają się punktualnie. Fabryka p. Blumenfelda wyrobów kredowych i kitu weale nie ucierpiała, toż samo apteka nieknięta.

— **Konkurs na posag**. Towarzystwo wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych ogłasza konkurs na jeden posag w kwocie czterystu koron (200 zł.) z fundacyi imienia Stefana hr. Zamojskiego. Ubiegać się mogą ubogie i moralnie prowadzące się dziewczęta prawego pochodzenia w wieku od 16—24 lat, sieroty po ojcu, który był rzeczywistym członkiem Towarzystwa lub też oficerem. Prawo nadawania posagów służy Stefanowi hr. Zamojskiemu, prezesowi Towarzystwa. Kandydatki winny wnieść podania na piśmie do wydziału centralnego Towarzystwa najdalej do dnia 20 grudnia b. r. i załączyć metrykę chrztu oraz parafialne poświadczenie śmierci rodziców lub ojca. Ubóstwo i dobre zachowanie się mogą być na podaniach samych poświadczone przez właściwe urzędy duchowne i cywilne, przynależność zaś s. p. ojca do Towarzystwa w charakterze członka lub

emeryta stwierdzi na podstawie swych ksiąg wydział centralny Towarzystwa.

— **Zwracamy uwagę** naszych czytelników na umieszczony w dzisiejszym „Dzienniku urzędowym“ *Gazety* edykt e. k. sądu powiatowego w Białej o wykazaniu 30 letnich depozytów.

— **Prospekt**. Do dzisiejszego numeru *Gazety* dołączamy dla wszystkich prenumeratorów pisma prospekt dzieła o powszechnej Wystawie kraj. w r. 1894, o którym przed kilku dniami na tem miejscu pisaliśmy.

— **Z „Sokoła“**. Nauka jazdy na „kole“ już się rozpoczęła na dobre. Każdego wtorku, czwartku i soboty od godziny 8 do blisko 10 wieczorem. Ćwiczą się adepci tego pięknego sportu pod kierunkiem fachowego nauczyciela, który w ciągu kilku lekcji nawet najoporniejszych wyczuca... równowagi. Z obszernej sali „Sokoła“ w przeciagu ostatniego roku wyszło już wielu wprawnych cyklistów i to w wieku od lat dziecięciu do sześćdziesięciu. I nie dziw, że piękny ten sport z dniem każdym zyskuje nowych a gorących zwolenników, i to bez względu na wiek — daje bowiem tyle przyjemności, tak odświeża i pobudza cały organizm, jak żaden inny — a dla mieszczuchów pędzących siedzące życie biurowe jest istotnie zbawiennym. Starsi zwłaszcza kolarze nie mogą się dość nachwalić błogich skutków umiejętnej używania jazdy na bocyku, czego najlepiej dowodzi coraz szersze rozpowszechnienie „kole“ w całym ucywilizowanym świecie.

— **Ślub**. W niedzielę dnia 17 b. m. odbędzie się w Krakowie, w kościele św. Mikołaja o godzinie 6 wieczorem ślub panny Jadwigi Pieniążkówny, córki p. Czesława Pieniążka profesora szkoły realnej, z p. Ludzimiłem Trzaskowskim, komisarzem powiatowym, synem radcy szkolnego p. Bronisława Trzaskowskiego.

Gazeta Polska donosi: W ubiegły piątek, dnia 2 b. m., odbył się w Grodnie obrzęd zaślubin p. Elizy Orzeszkowej, znakomitej powieściopisarki z p. Stanisławem Nahorskim.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: Na Żmudzi, we wsi Klaryszkach, powiatu szawelskiego, w 48 roku życia, Wacław Landsberg, właściciel dóbr. Pochodził z rodziny szlacheckiej, od czasów niepamiętnych osiadłej na Żmudzi i spokrewnionej z licznymi domami polskimi. Pomimo słabej kompleksy i młodocianego wieku, brał czynny udział w ruchu r. 1863. Po kilkoletnim następnym pobycie w Rosyji na wygnaniu, wrócił do kraju, osiadł na roli i pracował na niej gorliwie do ostatnich chwil życia, uważając jej utrzymanie za najświętszy obowiązek. Śmierć jego przeczeka szereg właścicieli ziemskich w powiecie szawelskim, gdzie — według statystyki urzędowej — żywił polski ma być w zaniku.

W Warszawie Julia Krethlow, jedna z najstarszych i najbardziej zasłużonych nauczycielek. Liczyła lat 90; nauczycielką była przeszło lat 60, z tych lat 50 w szkole gminy reformowanej w Warszawie.

— **Z obserwatorium** e. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 8-go listopada. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 7 listopada do 12 w południe dnia 8-go listopada b. r., mieliśmy wiatr zachodni o średniej prędkości 4 m sek, niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (91 procent wilgotności względnej). Opad, deszcz, wysokość opadu 0.9 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +4.9°C., najwyższa +8.0°C. wezorem popołudniu, najniższa 1.5°C. w nocy.

Wezorem popołudniu i w nocy padał deszcz, dziś rano wypogodziło się.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm znajdowała się na Islandyi; zwyżka 775 do 770 mm. w Austrii; zniżka drugorzędna utworzyła się w okolicy Moskwy.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południu 767 mm.

Prognoza na dobę 9 listopada bieżącego roku (od północy do północy). Wiatr będzie południowy zachodni o średniej prędkości 3 m sek.; średnia temperatura pozostanie około +5°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza pozostanie około 70 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— **Przykry wypadek** spadnięcia z konia w Sybinie, — o którym donieśliśmy wczoraj — zdarzył się nie generałowi Antoniemu Galgotzy'emu, komendantowi korpusu przemyskiego, lecz generałowi Teodorowi Galgotzy, komendantowi korpusu w Sybinie. Omyłka zaszła z powodu podobnej pisowni obu nazwisk. Generał Galgotzy ma się lepiej. Spadł z konia, który w silnym klusie pędząc, uderzył o rogatkę przy drodze. Jako szczególną okoliczność zaznaczyć należy, iż poprzednik generała Galgotzy, komendant XII. korpusu gen. Szveteny podobnie jadąc upadł przy tej samej rogatce i wskutek ran odniesionych zmarł.

— **Fundacya im. Adama Mickiewicza**. W październiku złożyli: dr. Zygmunt Uranowicz od grona gimnazjum złoczowskiego 5 zł., prof. J. Winkowski od grona gimn. III. w Krakowie 4 zł. 50 ct., grono gimn. Franciszka Józefa we Lwowie 3 zł. 40 ct., dr. Tomasz Gar-

licki od grona gimn. brzeżańskiego za wrzesień i październik 6 zł. 50 ct., prof. St. Majerski od grona gimn. V. we Lwowie 1 zł. 50 ct., prof. H. Kopia od grona gimn. niemieckiego za czerwiec, lipiec i wrzesień 4 zł. 45 ct., prof. Parylak od grona gimn. IV. we Lwowie 3 zł., prof. Maks. Krynicki od grona gimn. samborskiego 5 zł. 35 ct., prof. Józef Przybylski od grona gimn. drohobyckiego 7 zł. 9 ct., prof. Zygmunt Morawski od grona gimn. tarnowskiego 5 zł. 50 ct., prof. Z. Schneider od grona gimn. tarnopolskiego 3 zł. 66 ct., prof. K. Brzostowicz od grona gimn. jasielskiego 4 zł. 83 ct., prof. dr. Stodolak od grona gimn. św. Jacka w Krakowie 3 zł. 15 ct., prof. H. Kopia od grona gimn. niemieckiego za październik 1 zł. 50 ct., prof. Z. Morawski od grona gimn. tarnowskiego 4 zł. 80 ct., prof. Stan. Basiński od grona gimn. sanockiego zamiast wieńca na trumnę s. p. prof. Dobrzańskiego 15 zł., w listopadzie złożył prof. Wład. Kłapkowski od grona państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie za wrzesień, październik i listopad 5 zł. 10 ct., ks. Eiselt od grona naucz. szkoły realnej w Stanisławowie zamiast wieńca na trumnę s. p. prof. Fran. Miazgi 12 zł., tenże od grona naucz. szkoły realnej w Stanisławowie za październik 1 zł. 80 ct., grono prof. gimn. Franc. Józefa we Lwowie 3 zł. 10 ct., prof. P. Parylak od grona gimn. IV. we Lwowie 3 zł.

Ogół wkładek wynosi z dniem dzisiejszym 4.898 zł. 34 ct.

W imieniu wydziału: *Józef Czernecki.*

— **W czernichowskiej szkole rolniczej** zaszły nieporządki, o których donosi *Czas*: Uczniowie kursu II. już od początku roku szkolnego okazali brak karności. Obecnie, wskutek ukarania jednego z najoporniejszych, wszyscy jego kolezdy w liczbie 16 czuli się obrażeni i wypowiedzieli posłuszeństwo dyrekcji. Ta oczywiście nie mogła tego puścić płazem i w porozumieniu z kuratorem postanowiła ogłosić nowe wpisy, przy których uczniowie niekarni nie zostaną napowrót przyjęci. Jakkolwiek ich liczba stanowi mały procent ogółu, zawsze to fakt ubolewania godny. Na szczęście i na pochwałę młodzieży trzeba zaznaczyć, że inne kursa szkoły czernichowskiej trzymały się od całej tej sprawy z daleka i nie dały przełożonym powodu do zażaleń.

— **Z Łańcuta** donoszą: Wydział powiatowy Towarzystwa prywat. oficyalistów w Łańcutcie postanowił do ulokowanych już kapitałów na założenie bursy synów prywatnych oficyalistów przyłączyć się datkiem po 100 zł. rocznie, składanym przez lat 10 z funduszu doraznych zapomóg; bursa ma nosić nazwę „Jerzego hr. Dunin Borkowskiego“.

— **Pożar okrętów**. W Savannah, w stanie Georgia półn. Ameryki wszczął się onegdaj w nocy prawie równocześnie pożar na 7 angielskich parowcach, naladowanych bawełną. Przypuszczają, iż 4.000 pak zostało uszkodzonych. Jest to niewątpliwie akt zemsty, który stoi w związku z niedawnymi zaburzeniami robotników okrętowych.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczoraj w przepelnionym teatrze powtórzone „Gniazdo rodzinne“. Pani Modrzejewska znowu święciła jeden z największych triumfów w roli Magdaleny.

Codziennie odbywają się próby z komedyi Szekspira p. t.: „Jak się wam podoba“, która po raz pierwszy przedstawioną będzie na naszej scenie z udziałem pani Modrzejewskiej w dniu 14 b. m.

Repertuar teatralny. Dziś, we czwartek nie będzie przedstawienia z powodu przygotowań do komedyi Shakespeare'a: „Jak wam się podoba“.

Jutro, w piątek „Mackbet“, tragedia w 5 aktach Shakespeare'a. Dziewiąty gościnnie występ pani Heleny Modrzejewskiej.

W sobotę „Marrya Stuart“, tragedia w 5 aktach Fr. Schillera. Dziesiąty gościnnie występ pani Heleny Modrzejewskiej.

Pani Helena Modrzejewska wystąpi w przyszłym tygodniu w następujących sztukach: w poniedziałek w „Adryenne Lecouvreur“ (na dochód Towarzystwa bratniej pomocy słuchaczy Wszechnicy lwowskiej); we wtorek w „Gnieździe rodzinnem“; w środę i w piątek w komedyi Shakespeare'a: „Jak się wam podoba“; w sobotę w „Mackbecie“.

Bilety na powyższe przedstawienia sprzedaje od dziś kasa teatralna (gmach teatralny).

Pani Helena Modrzejewska wystąpi w poniedziałek, w dniu 12 b. m. na dochód „Bratniej pomocy akademików“. Znakomita artystka ofiarowała cały swój dochód na ten szlachetny cel. Wspólnie z artystami sceny skarbkowskiej odegra pani Modrzejewska „Adryenne Lecouvreur“. Sztuka ta, w której, jak wiadomo, pani Modrzejewska ma świetną popisową rolę,

graną będzie po raz ostatni podczas cyklu występów wielkiej artystki. Bilety na to przedstawienie można nabywać w kasie teatralnej.

W gronie licznych wielbicieli talentu pani Modrzejewskiej, powstała myśl uproszenia znakomitej artystki, czy nie zechciałaby wystąpić w jednej z najpiękniejszych swoich dawniejszych ról, a mianowicie w „Pannie męczatce“ Korzeniowskiego. Jesteśmy pewni, że pani Modrzejewska nie odmówi temu gorącemu pragnieniu wielbicieli swego wielkiego talentu.

Z Krakowa donoszą nam: W teatrze tutejszym wznowiono w tych dniach znakomitą komedję Fredry p. t. „Dożywocie“. Łatkę grał p. Ludwik Solski i pomimo świetnej tradycyi Rychtera w tej roli, zdobył sobie wielkie i zasłużone powodzenie. Pan Solski należy do liczby najbardziej utalentowanych artystów na scenie krakowskiej i jest ulubieńcem tamtejszej publiczności, która ceni w nim sumienną pracę i zamiłowanie zawodu.

NAGRODY

na Wystawie Lwowskiej.

Grupa XII.

(Przemysł domowy. — Szkoły zawodowe).

Dyplom honorowy Min. handlu:

Tow. tkackie pod godłem „Prządki“ w Krośnie za szczególnie skuteczną działalność w udoskonaleniu i rozwoju tkactwa krajowego. Ks. Jerzowa Czartoryska w Wiązownicy za gorliwe i umiejętne popieranie przemysłu domowego, a mianowicie koszykarstwa, tudzież wyrobu kilimów i dywanów.

Dyplom honorowy komitetu Wystawy:

Fedorowicz Władysław w Oknie za podniesienie przemysłu kilimarskiego i utrzymywanie szkoły wyrobu kilimów w Oknie. Potocki hr. Oskar w Buczaczu za wznowienie w kraju starego przemysłu wzorzystych tkanin jedwabnych.

Złoty medal komitetu Wystawy:

Tow. produkcyjne i handlowe w Łańcutcie za osiągnięte rezultaty w rozwoju tkactwa płóciennego i sukienicznego w pow. łańcutkim. Rajowski Kazimierz z Humenowa za hafty włóściańskie. Jackowski Maksymilian z Poznania, jako patron Kółek rolniczych w Wielkopolsce, za skuteczne pielęgnowanie zajęć przemysłowych w tamtejszych Kółkach rolniczych. Fedorowicz Tadeusz, Klebanówka (powiat zbarski) za wyroby sukieniczne.

Medal srebrny Ministerstwa handlu:

Spółka huculska w Kołomyi za popieranie przemysłu domowego Hueułów. Tow. kowali w Sułkowicach (pow. myślenicki) za wyroby kowalskie. Tow. powroźnicze w Radymnie za wyroby powroźnicze. Hompesch hr. Ferdynand, Rudnik, (powiat niski) za wyroby koszykarskie.

Medal srebrny komitetu Wystawy:

Tow. tkaczy pod opieką św. Sylwestra w Korczyniu za wyroby tkackie, Iniane. Zarząd Kółka rolniczego w Rymanowie (p. sanocki), za skuteczne popieranie przemysłu domowego pośród włóścian tamtejszych w rozmaitych kierunkach. Spółka ślusarska w Świątnikach górnych (p. wielicki), za roboty ślusarskie. Tow. koszykarskie w Wiązownicy (p. jarosławski) za wyroby koszykarskie. Tow. tkackie w Glinianach, za rozmaite wyroby tkackie. Ks. Wanda Czartoryska w Wiązownicy, za dywany. Kłym Pilus w Derewni (p. zółkiewski), za portyery. Wojciech Kut, Przeworsk (pow. łańcut), za wyroby koszykarskie. Tow. dla wyrobów koszykarskich, Jasio, za wyroby koszykarskie. Tow. tkaczy w Wilamowicach (p. biański), za wyroby tkackie. Tow. tkaczy w Rychwałdzie (p. żywiecki), za wyroby tkackie. Iwan Hawrysz z Kossowa za wzorzyste wyroby tkackie. Oleksa Wiłizo z Litwinowa (p. podhajecki), za wyroby tkackie. Karol Słowicki z Kołomyi, za wyroby garncearskie, Franc. Szwed z Pawli małej (p. żywiecki), za skrzypce. Szkoła ludowa w Krakowie (p. jaworowski), za hafty. Szajna Maciej z Jasionowa (p. sanocki) za stół składany. Andrzej Kopcza z Lubatówki (p. Krosno), za rzeźby z drzewa. Regina Świątkoniowa z Jagielnicy, za roboty koszykarskie. Jan Graczyk z Makowa (p. myślenicki), za koronki. Pławiuk Łazarz z Kut (Kossów), za kieprzy (serdaki). Tow. kraj. dla handlu i przemysłu, Lwów, za wyroby tkackie. Rozalia Wilezanka z Chorkówki (p. Krosno), za koronki. Michał Michaliszyn z Rymanowa, za rzeźby w drzewie. Anna Rączkówna z Żywca, za wyroby z sukna i pilśni.

Medal brązowy Ministerstwa handlu:

Zajączkowski M. w Czerniowcach, za wyroby bednarskie. Lejpras Leon z Kołaczyc (pow. jasielski), za wyroby garncearskie. Ku-

rzydło Jan z Błażowej (pow. rzeszowski), za wyroby tkackie. Kalinowski Józef z Gromni-ka (pow. tarnowski), za czapki wełniane i rękawice. Zdyrka Iwan z Szpikłosach (pow. zloczowski), za wyroby garncearskie. Kółko rolnicze w Łuce wielkiej (pow. tarnopolski), za wyroby przemysłu domowego. Jerzy Gomułak z Myślenia, za wyroby kapelusznicze. Jadwiga Baudziak z Koropeca (pow. buczacki), za wyroby tkackie i koronkarskie.

Medal brązowy komitetu Wystawy:

Korporacja garncearzy w Kolonii, za wyroby garncearskie. Marya Roik (pow. ska-łacki), za werety barwne. Jan Złotkiewicz, Lubaczów, za buty wojskowe. Marya Szubo-wa, Haczów (pow. brzozowski), za komżę ro-botą drutową. Wojciech Gadziński, Lubiąż (W. Ks. Poznańskie), za wyroby tkackie. Kółko rolnicze w Kozielsku (W. Ks. Poznań-skie), za wyroby tkackie. Uczestnicy zbio-rowej wystawy wyrobów drzewnych w Izde-bniku (pow. wadowicki), na imię gminy, za wyroby bednarskie i rozmaite naczynia dre-wniane. Uczestnicy zbiorowej wystawy prze-mysłu domowego w Żywcu i okolicy, na imię wydziału powiatowego, za wyroby dro-biazgowe z drzewa. Hnat Sokół z Trój-cy, w powiecie borszczowskim, za kilinki. Wojciech Broda z Gręboszowa, w pow. dą-browskim, za wyroby szcztokarskie. Hryniak Hreczuch z Kałusza, za wyroby drewniane. Wasyl Fedynia ze Streptowa, w powiecie kamioneckim, za wyroby sitarskie. Wincenty Jałuska z Makowa, za sukno. Jakób Dłużak z Libiąża (ks. Poznańskie), za wyroby szy-dełkowe. Strożyna w Górze (ks. Poznańskie), za wyroby tkackie. Tabiszak, członek Kółka rolniczego Kozielskiego (ks. Poznańskie) za wyroby tkackie. J. Czyżewski, członek Kółka rolniczego w Gdańsku, za wyroby koszykar-skie. Kółka rolnicze w Miechowej, na Ka-szubach, za wyroby tkackie. Jadwiga Bie-chońska w Zarnowcu, w pow. Koźniańskim, za utrzymywanie prywatnej szkoły wy-robów koszykarskich. Józef Gołąb w Porembie, w pow. limanowskim, za sukna. Fedko Feduńczyk ze Szpikłosów, w pow. zloczow-skim, za wyroby garncearskie. Teodor Ku-drycz z Mielnicy, za meble rzeźbione. Woj-ciech Pierękiewicz z Myślenia, za buty woj-skowe. Franciszek Sokołowski w Mryglod-zie, za wyroby garncearskie. Józef Sklenarz z Podmanasterek, w pow. bobreckim, za wy-roby koszykarskie. Garncearzom w Kołaczycach, w pow. jasielskim, na imię gminy tamtejszej, za wyroby garncearskie zbiorowo przedsta-wione. Kółko rolnicze w Makowie, za wyroby hafciarskie. Tkaczom w powiecie borszczow-skim, na imię Rady powiatowej, za wyroby tkackie zbiorowo przedstawione. Tkaczom w Klebanówce w pow. zbarskim na imię gmi-ny tamtejszej, za wyroby tkackie zbiorowo przedstawione. Włościankom w Humenowie w pow. kałuskim, na imię gminy tamtejszej za hafty barwne. Włościanom z Polan w powiecie grybowski, na imię gminy tamtej-szej, za sukna. Iwan Pakulak w Iwanówce w pow. skałackim, za wyroby tkackie. Kapelusznikom w Myślenicach na imię gminy, za wyroby z piłśni. Jędrzej Westfalewicz z Kęt, za pasy nabijane krakowskie. Tkaczom w Dembowcu w pow. jasielskim, na imię gminy, za wyroby płóciennicze.

List pochwalny komitetu Wystawy:

Szewcom w Dobczycach, w powiecie wielickim, na imię Towarzystwa, za ich wy-roby zbiorowo przedstawione. Sydor Łucy-szyu z Cebrowa, w pow. sokalskim, za wy-roby kowalskie. Józef Błaszak z Kęt, za wy-roby koszykarskie. Iwan Mielnik w Koropecu, za wyroby tkackie. Iwan Achtenmiejczuk z Rusowa, w pow. śniatyńskim za wyroby tkackie. Jan Młotkiewicz z Grodziska dolnego, za zegar ścienny. Jędrzej Jurczak z Medyki, za wyroby tokarskie. Ignacy Rubin z Toków, w pow. zbarskim, za wyroby tkackie. Piotr Urbański z Potylicza, w pow. rawskim, za wyroby garncearskie. Ka-per Wróbel z Ró-wnego, w pow. krośnieńskim, za rzeźby z drzewa. Jan Daszkiewicz z Łuki wielkiej, w pow. tarnopolskim, za wyroby szewskie. Mar-celina Dunigiewiczowa w Kutach, za serda-ki. Kółka rolnicze w Czarnkowie. W W. Ks. Poznańskim, za wyroby tkackie. Jan Weso-łowski w Hucie Oleskiej, w pow. zloczow-skim, za wyroby garncearskie. Suwajowi z Brodła, w pow. chrzanowski, za naczynia kamionkowe.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

Lwów, 8 listopada: pszenica 6 25 do 6 75, żyto 4 75 do 5 50, jęczmień brow. 4 50 do 6 —, owses 5 25 do 5 75, rzepak 8 — do 9 —, groch 5 — do 8 —, wyka 4 25 do 4 75, nasienie lina — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4 25 do 4 75, hreczka —

do —, konieczna czerwona 48 — do 56 —, biała 65 — do 100 —, kminek — do —, anyż — do —, kukurudzka stara — do —, nowa — do —, chmiel 25 — do 45 —, spirytus 14 — do 14 50, Wa-ranty — do —, Usposobienie młde.

Kraków: 8 list. pszenica biała 7 20 do 7 55, czar-wona 7 10 do 7 40, żyto 7 0 do 7 40, żyto 5 70 do 6 —, jęczmień browarny 6 25 do 6 90, pastwiny 5 — do 5 50, owses 5 25 do 5 75, groch — do —, konieczna czerwona — do —, biała — do —, rzepak 9 25 do 9 75. Usposobienie młde

OSTATNIA POCZTA

We wtorek o godzinie 10 zrana odby-ło się w nadwornym kościele parafialnym św. Augustyna w Wiedniu nabożeństwo ża-łobne za duszę żołnierzy, którzy padli w wal-ce z nieprzyjaciółmi, i za rycerzy wojskowe-go orderu Cesarzowej Maryi Teresy. Na na-bożeństwie był obecny Najjaśniejszy Pan, Najd. Arcyksiążęta Leopold Saluator i Rainer, dalej wielu generałów, korpus ofi-cerski i oddziały wojsk.

Po nabożeństwie odbyła się przed Najj. Panem defilada oddziałów wojskowych, zgro-madzonych na nabożeństwie w świątyni lub na przyległych placach i ulicach.

Wiener Tagblatt dowiaduje się, iż na wniosek Pana Ministra wyznań i oświaty dr. Madeyskiego, Najj. Pan wydał Najwyższą decyzję, według której zapomoga państwo-wa, wypłacana z kas Państwa, kościołowi ewangelickiemu, ma być powiększona o 25.000 zł. rocznie.

Według Neue fr. Presse na wczoraj była znowu zwołana konferencya członków gabinetu i przewodniczących skoalizowanych klubów w sprawie reformy wyborczej.

Norddeutsche Zeitung oświadcza, iż wiadomość, jakoby prezydent Banku państwa Koch wyznaczony został na pruskiego mini-stra sprawiedliwości, jest nieprawdziwą.

Vossische Ztg. podtrzymuje swoje do-niesienie o bliskiej dymisji sekretarza stanu Boettichera. Urzędowo jednak nie wiadomo dotychczas nic o jego ustąpieniu. Onegdaj miał p. Boetticher dłuższą konferencyę z kan-celerzem Rzeszy, ks. Hohenlohe, a wieczorem odbyła się u niego uczta, na którą za-proszono kancelerza Rzeszy, ministrów i se-kretarzy stanu.

Według Kreuz Ztg. zamierza podać się do dymisji także minister handlu Ber-lepsch; Köln. Ztg. natomiast przeczy temu stanowczo i uważa także podaną przez kilka pism wiadomość, jakoby wyższy rada prezy-dyalny w Poznaniu, Jagow, miał zostać na-stępca Koellera jako podsekretarz stanu dla spraw wewnętrznych w Alzacji, za bezpod-stawną. Prawdziwą zdaje się być natomiast wiadomość, że tajny rada Goering, który od roku 1890 przewodniczył w biurze kanceler-skim, serdeczny przyjaciel i szkolny kolega hr. Capriviego, nie powróci już z urlopu na swoje stanowisko, lecz poda się niebawem do dymisji.

Wedle korespondenta petersburskiego Czasu kwestya utłaskawienia monarszego skazanych w procesie krojańskim, ma być na najlepszej drodze. Donosząc o tem pisze dalej korespondent: „Zapewne miał ważne powody p. Adam Plater, marszałek gubernialny szlachty, że się usunął od udziału w sądzie. Dla sprawy samej była to szkoda, gdyż miejsce jego w sądzie zajął pomiędzy przedstawicielami stanów p. Leontiew, mar-szałek powiatowy, zacięty wróg katolików i liche przytem indywidualum. Był on w całym przebiegu tego procesu prawą ręką generał-gubernatora Orzewskiego, którego jest przy-jacielem osobistym. Tego Leontiewa nazwała adwokaci drugim prokuratorem w tej sprawie. P. Leontiew wystąpił nawet z osobnym wnioskiem, obostrzającym wyrok, wydany na obwinionych. Wreszcie nie należy przy-tem zapominać, iż znany wyrok w sprawie krojańskiej zapadł większością tylko jednego głosu“.

Głosowanie w bułgarskim zgromadze-niu narodowym nad adresem w odpowiedzi na mowę tronową, należy uważać bezwątpie-nia za sukces prezesa gabinetu Stoilowa i wy-głoszonych przez niego zasad polityki zagranic-znej. Idzie obecnie o to tylko, aby p. Stoil-ów potrafił podtrzymać przychylnie dla ga-binetu usposobienie większości i wyzyskać je w duchu utworzenia z konserwatywnych unionistów i Cankowistów zwartej i stałej większości rządowej. Nie ma wątpliwości, że odpowiedź cara Mikołaja na depeszę kondole-nacyjną ks. Ferdynanda wywarła bardzo do-bro wrażenie i temu to w części należy przy-pisać zwycięstwo, jakie odniósł w Izbie Stoil-

łow d. 5 h. m. Nie brak wszakże głosów u-pomnienia, aby w Sofii nie oddawano się zbytecznym żłudzeniem co do dyspozycji rządu pe-tersburskiego. Istniejące między Rosyją a Buł-garyą stosunki nie mogą zmienić się przez jedną noc, a nad Nową nie mają zwycięzcy decydować się pospiesznie na jakisbaż kon-cesyje.

We francuskiej Izbie deputowanych, poseł Le Héroise interpelował we wtorek ministra wojny z powodu, że przed oznaczonym terminem rozpuścił 36.000 żołnierzy z pod chorągwi. Generał Mercier w odpowie-dzi swej wykazał, iż był do tego upoważnio-ny na podstawie ustawy, a prócz tego do-magały się takiego zarządzenia stosunki fak-tyczne. Budżet na r. 1895 prelininuje bo-wiem stopę pokojową armii francuskiej na 515.000 żołnierzy, która w ten sposób będzie wyższą od prelininowanej na rok 1894 o 15.000. Tymczasem, gdyby minister nie był wydał owego zarządzenia, stan faktyczny armii francuskiej w r. b. byłby wynosił 598.000 żołnierzy, co jest rzeczą niemożliwą. (Okłaski). — Dep. Mervéres, przewodniczący komisji wojskowej, nie zadowolił się tem tłumaczeniem. — Izba jednak przyjęła z roz-maitych porządków dziennych, aprobowany przez rząd zwyczajny porządek. Taki sam porządek uchwaliła Izba także w sprawie in-terpelacji dep. Hugues o spekulacje gieł-dowe.

Wojna Francji z Madagaskarem, zdaje się być rzeczą zdecydowaną. Biuro Reutersa donosi z Port-Louis: Według depeszy z dnia 3 h. m. z Tamatawy, rząd Howasów odrzu-cił żądania francuskie. Nadzwyczajny poseł francuski, Le Myre de Villers przybył dnia 2 h. m. do Tamatawy. Francuski krążownik „Hugon“, krąży wzdłuż wybrzeża, aby zabie-rać zbiegów na pokład. Poddani angielscy pozostaną na wyspie, gdyż rząd Howasów zapewnił im swoją opiekę.

Według depeszy z Tulonu, tamtejszy prefekt marynarki francuskiej polecił trzymać w pogotowiu cztery statki transportowe, z których każdy przewieść może po 1800 ludzi. Statki na dany rozkaz mają odpłynąć do Ma-dagaskaru.

Według depesz z Paryża i Londynu, sygnalizowane już onegdaj starania posła chińskiego o uzyskanie interwencji mocarstw europejskich na rzecz Chin w sprawie wojny z Japonią, nie odniosły dotychczas pożądanego rezultatu. Francuski minister spraw zagranic-znych p. Hanotaux oświadczył posłowi chiń-skiemu, iż Francja nie podejmuje się inicy-tywy w rozpoczęciu układow, która mia-łaby na celu interwencyę ową doprowadzić do skutku, — rzeczpospolita jednak pozosta-nie co do swego stanowiska w tej sprawie zgodnie z postawą innych mocarstw europejskich. Wiadomości z Londynu także brzmią niepewnie, i przypuszczają, że przed stanow-czą decyzją w tej sprawie odbędzie się je-szcze wymiana zapatrywań pomiędzy mocar-stwami europejskimi, — Anglia jednak nie podejmie się inicytywy w tym kierunku.

Biuro Reutersa donosi z Tientsin:

Władze angielskie wystosowały do wice-króla Pecki-li ultimatum, w którym żądają, aby sprawa z okrętem „Chun King“ zała-twiona została w ciągu 7 dni. Wspomniany okręt, który płynął pod flagą angielską i wiozł na swym pokładzie japońskiego kon-sula, zatrzymany został w lipcu b. r. przez żołnierzy chińskich, którzy chcieli areszto-wać konsula i obchodzili się w sposób bar-dzo niewłaściwy z oficerami i z załogą. Oprócz odszkodowania pieniężnego, żąda ultimatum odwołania z Tientsin i degradacji taotaja Szenga oraz stawia wreszcie żądanie, aby okręt „Chun-King“ powitano od fortu Taku 21 salwami armatniami. W razie, gdyby te żądania nie były wykonane, angielska flota przedsięwzięmie środki represyjne.

Wiadomość powyższa mogłaby być uwa-zaną za sensacyjną, gdyby była prawdzi-wą; dowodziłaby bowiem, że Anglia szuka pretekstu do interwencji, ale do interwencji na własną rękę. Tymczasem jednak następnę depesze z Londynu zaprzeczają doniesieniu o ultimatum i redukują całą sprawę do nie-znacznych rozmiarów.

W Londynie emitowano onegdaj nową pożyczkę chińską z aźiem 1 1/4%. Udział pu-bliczności w subskrypcji był mierny.

Z Czi-Fu donoszą, że Japończycy roz-poczną cernowanie portu Arthura jeszcze przed upływem bież. tygodnia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 listopada. Najj. Pan przy-jął wczoraj przedpołudniem nowomianowa-

nego wojskowego attaché ambasady nie-mieckiej, podpułkownika hr. Hüfden-Haessler na audyencyi prywatnej.

Wiedeń, 8 listopada. (Tel. pryw.)

Wczoraj rozszerzone były tutaj pogłoski o zasłabnięciu Najdost. Arcyksięcia Karola Lu-dwika, bawiącego obecnie w dobrach swych Kisz Tapolesany na Węgrzech. Pogłoski te zupełnie są bezpodstawne. Najd. Arcyksiążę cieszy się doskonałym zdrowiem. Pogłoski powstały zapewne skutkiem tego, że jeden ze sług pałacu Najd. Arcyksięcia w Wiedniu nagle zasłabł.

Baden, 8 listopada. Najd. Arcyksiążę

Rainer odbywając wczoraj zrana przejażdżkę konną, doznał niemiłej przygody: koń potknął się i Najd. Arcyksiążę wraz z koniem upadł na ziemię. Najdost. Arcyksiążę nie poniósł jednak żadnego szwanku, podniósł się natychmiast i bez wszelkiej pomocy dosiadł konia na nowo, poczem udał się w dalszą drogę.

Tryest, 8 listopada. W Citta nuova

przebiegała przedwczoraj wieczorem znacz-niejsza liczba pijanych młodych ludzi przez ulice miasta, wznosząc okrzyki na cześć Istrii i obelgi dla Słowian. Do tych demon-strantów przyłączył się wielki tłum publiczności — nie zaszedł jednak żaden jaskrawszy wybryk.

Budapeszt, 8 listopada. Na wczoraj-

szem posiedzeniu Izby deputowanych Sejmu węgierskiego, prezydent Banffy, zawiadamia-jąc Izbę o śmierci Aleksandra III, podniósł, że obok współżycia, obudzonego zupełnie naturalnie, nie należy zapominać, iż car Aleksander związany był z naszym ukochanym Królem węgierskim węzłem przyjaźni — i jako podpora i przyjaciel pokoju ucywilizowanego świata. Godzi się zatem, ażeby w chwili, kiedy sympatya całej Europy towarzyszy zmarłemu do wiecznego spoczynku, oddać hołd jego pamięci i wyrazić współbolewanie z powodu jego zgonu.

Przemówienie prezydenta przyjęto grzmiącymi oklaskami na prawicy, w centrum i w stonienctwie narodowym.

Dep. Thaly, ze skrajnej lewicy, zabrał głos i rzekł: Daleki od tego, ażebym o przy-jacielu naszego Monarchy miał się wyrażać bez należnego hołdu, muszę jednak stwier-dzić, że w smutnej tej chwili nie mogę za-pomnieć o wtargnięciu swego czasu wojsk rosyjskich do naszej ojczyzny. Mowca wska-zał następnie na wypadek, jaki miał miejsce w parlamencie austriackim z tego samego powodu i oświadczył się przeciw przyjęciu wniosku prezydenta.

Przemawiali następnie Horanszky i Teodor Bathyany w imieniu swych stronnictw, motywując przyłączenie się do wniosku prezydenta — poczem wniosek ten przyjęła Izba z wyjątkiem skrajnej lewicy.

Następnie minister sprawiedliwości przedłożył projekt ustawy o znizeniu stopy procentowej.

W poniedziałek rozpoczną się rozprawy nad budżetem.

Liwadya, 8 listopada. Przeniesienie

zwłok cara Aleksandra III z pałacu do cerkwi odbyło się z wielką okazałością. Obecni byli: car Mikołaj II, carowa-wdowa, narze-czona cara, w. księżęta i w. księżne, tudzież obcy księżęta. Drogi z pałacu do cerkwi przybrano palmami i wawrzynami i oświet-liono pochodniami. Przed cerkwią ustawiono kompanię honorową. Zgromadziły się tu też wielkie tłumy publiczności. Gdy trumnę przy-niesiono do wrót cerkwi, podjęli ją car Mi-kołaj oraz w. księżęta i złożyli na katafalku. Odprawiono następnie nabożeństwo, poczem dopuszczono publiczność do bicia pokłonów przed zmarłym.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 listopada 1894 r. godz. 2 minut —, Alpejskie Towarzystwo górni-cze 102 50, Węgierskie akcje kredytowe 491 25, Akcje anglo-austriackie 177 75, Akcje banku Union 301 —, Akcje kolei Karola Ludwika 217 —, Akcje kolei Północnej 344 —, Akcje kolei Południowej 108 75, Losy tureckie 72 30, Akcje kolei pań-stwowej 368 37, Akcje kolei Lwowsko-Czer-niowieckiej 290 —, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96 80, Wiedeńskie losy komunalne 174 25, Akcje tytoniowe 233 25, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 95 80, Akcje kolei Elbetal 278 50, Akcje banku dla krsjów koronnych 281 80, 4-prc. węgierska renta złota 123 15, Akcje banku związko-wego 152 90, Rubel papierowy 1 37 —, Wę-gierska renta papierowa 97 60, Usposobie-nie ustalone.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowicki.

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzi:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		Do Lwowa odchodzi:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe	
	z	do	z	do		z	do	z	do
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	2:32	5:25	9:00	6:10	9:00	2:24	10:10	4:50	10:35
Z Warszawy	—	5:25	9:00	6:10	9:00	—	10:10	4:50	—
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów (tylko od 1/2 do włącznie 2 1/2)	—	—	9:00	—	—	—	10:10	—	6:55
Z Muszyny - Kryniczy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9:00	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 2 1/2 do włącznie 10 1/2)	—	5:25	—	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniczy p. Stryj	—	—	8:34	12:10	—	—	—	—	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzęga	—	—	—	6:10	—	—	—	—	—
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. główny)	2:12	9:29	9:10	5:45	—	6:08	2:44	9:40	10:20
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1:58	9:13	8:45	5:19	—	6:22	2:55	10:04	10:47
Z Suczawy	9:40	—	7:37	12:27	6:35	6:15	—	10:15	2:55
Z Kimpolungy	9:40	—	7:37	—	—	—	—	—	2:55
Z Radowice	9:40	—	7:37	—	6:35	—	—	—	—
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9:40	—	—	—	—	6:15	—	—	10:30
Z Nowosielicy	9:40	—	—	6:35	—	6:15	—	10:15	10:30
Z Słobody rungurskiej kopalni	9:40	—	—	6:35	—	6:15	—	—	—
Z Husiatyna przez Halicz	9:40	—	7:37	—	—	6:15	—	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12:27	—	—	—	—	—
Z Bełżca Sokala, Jaros. Z Sokala	—	—	7:48	4:45	—	—	—	—	—
Z Ławocznego (Peszku Miszkolca, Szerencsa, Munkacs, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	8:34	12:10	—	—	—	9:40	7:10
Z Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	—	2:02	—	—	—	—	9:50
Z Skolego i Stryj	—	—	8:47	—	—	—	—	3:05	—

U W A G A.

Godziny drukowane grubymi czerkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio - europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12:00 czas środkowo-europejski = 12:36 czas lwowski.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnym c. k. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja 1. 3 Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonkowym. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Okulista dr. Teodor Ballaban

ordynuje w chorobach i operacjach ocznych przy ul. Wałowej 1. 7 od godziny 10-12 przed połudn. i od 3-5 po południu. Dla ubogich bezpłatnie od godziny 9-10 rano. 187

Zmiana pomieszkania.

Dentysta 1166

dr. S. Reinhold

mieszka obecnie przy ulicy Sykstuskiej 1. 21.

Zakład hydropatyczny i pensjonat dr. A. Majewskiego (Lwów) 1077

otwarty jest przez całą zimę.

Zmiana pomieszkania.

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła

dr. J. Reinhold

mieszka obecnie przy ul. Sykstuskiej 1. 21.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, 1. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 popołudniu (w nie dziele i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedziele i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dni powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej 1. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 8 listopada 1894.	placą żądają	placą żądają
	waluta austr.	ct. zł. et.
1. Akcje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216	219
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	289	292
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	418	428
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	215
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l. 5 pr. w. a.	101 10	101 80
wylosowane z 10 pr. premią	110	110 70
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	100	100 70
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100	100 70
4 1/2 pr. w. a. w 57 l.	96 50	97 20
Tow. kred. galic. ziem. 4 pr. w. a. l. emis.	97 70	98 40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41 1/2 lat	97 40	98 10
4 pr. w. a. los. w 52 l.	96 60	97 30
4 1/2 pr. w. a. los. w 56 l.	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a.	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—
4. Oblig. za 100 zł.		
indemniz. gal. 5 pr. m. k.	96 70	97 40
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	101 70	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	102 70
Komunalne Banku kraj. 5 1/2 II. em.	105	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	100	100 70
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	95 80	96 50
4 1/2 koronowej	95 80	96 50
Losy miasta Krakowa	26 50	28 50
Stanisławowa	45	48
5. Monety.		
Dukat cesarski	5 85	5 95
Napoleonowy	9 85	9 95
Półnaperyad	10 15	—
Rubel rosyjski srebrny	1 34	1 38
papierowy	1 36	1 38
100 marek niemieckich	60 80	61 25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 listopada 1894.

Dług państwa.	placą żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.35 100.55
lut-y-sierpień	100.15 100.35
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.40 100.60
kwiecień-październik	100.45 100.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	148.50 149.50
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	150. — 151. —
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	157.25 158.25
" " 1864 po 100 zł.	199.50 200.50
" " 1864 po 50 zł.	199.50 200.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr.	162.75 163.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	123.85 124.05
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	98.95 99.05
2. Obligacje. indemn. 5 pr. (za zł. m. k.)	
Bukowiny	—
Galicyi	—
Niższej Austrii	169.75
Siedmiogrodu	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	96.50 97.50
3. Akcje.	
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	176. — 176.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	384.10 385.10
Niższ.-aust. tow. eskont. po 500 zł.	750. — 755. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—
Gal. banku d. han. i prz. a. z. 200 wpl. 40 pr.	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—
Bank dla krajów koronowych a 200 zł.	280.20 281.20
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1039. — 1041. —
Kol. Albrechta 300 zł. w srebrze	—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	497. — 501. —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—

Północna kolej po 1000 zł. m. k.	placą żądają
3417.5 — 3427.5	
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w.	289.50 290.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	205.50 206.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	210. — 211.50
4. Listy zastawne losowane.	
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złoście w 50 l.	124.50
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	98.70 99.50
" " " " " 3 pr. 116. — 117. —	
" " " " " 3 pr. emisja 1889	—
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. wyl. wyl.	96.50 97. —
" " " " " po 4 pr. wyl. wyl.	97.75 98.25
" " " " " 52 latach zwrotne	98.25 98.75
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100. — 100.50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. l. emisji	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	102.50 103.50
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	101.50 102.50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100. — 100.80
" " " " " wyl. 4 1/2 pr.	100.60 101.40
" " " " " w 41 l. wyl.	—
po 4 pr.	96. — 96.90
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4 1/2	99.90 100.90
po 100 zł. 1877	100.40 101.40
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	—
datto (Jarosław-Sokal)	—

Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 <th>placą żądają</th>	placą żądają
90.50	—
z r. 1884	96.95 97.95
z r. 1886	—
z r. 1872	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	108. —
Węg. regulacja Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.75 143.50
6. Losy.	
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	196.50 197.50
Clarego po 40 zł. m. k.	57. — 58. —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	141.50 144. —
Keglewicza po 10 zł. m. k.	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	27.25 27.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.75 26.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	61. — 62.50
Pałisigo po 40 zł. m. k.	57. — 57.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węg. po 5 zł.	17.70 18.10
Fundacja szpitala Areyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—
Salma po 40 zł. m. k.	69. — 70. —
St. Genois po 40 zł. m. k.	72. — 72.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	46. — 48. —
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	143. — 145. —
" " po 50 zł. a. w.	72. —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—
Wiedischnitzka po 20 zł. m. k.	—
7. Weksle (za 3 miesiące).	
Augsburg na 100 w. p. n.	—
Berlin na 100 marek w. p. n.	—
Frankfurt na 100 marek w. p. n.	—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—
London za 10 fr. sre.	124.15 124.50
Paryż za 100 fr.	49.42.5 — 49.50. —
Kurs złota.	
Dukat cesarski mon.	5.89. — 5.91. —
" " pełnej wagi	5.88. — 5.90. —
Korona	—
20-frankówka	9.89. — 9.90. —
Rosyjski półimperyal	—
Talar związkowy	—
Srebro	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 9915 (7375 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratury Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu Państwa przeciw Mariem Lei Thau pto 16 zł. ogłasza przymusową publiczną sprzedaż zainstalowaną w stanie biernym realności wyk. hip. 1101 ks. gr. gm. kat. Zabłotów objętej na rzecz Mariem Lei Thau w poz. 4 karty C tegoż wykazu sumy 400 zł. na rzecz Wysokiego Skarbu Państwa na dniu 23 listopada 1894 o 10 godzinie 10 rano za jakąkolwiek cenę.
Blizsze warunki i wyciąg hipoteczny są w tus. registraturze do przejrzania. Zabłotów, 30 września 1894.

L. 6043 (7046 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Skarbu Państwa w kwocie 5 zł. 50 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 7 grudnia 1894 i dnia 11 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację: 1. połowy realności, objętej lwh. 323 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto, 2.

1/5 części realności, objętej lwh. 397 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto i 3. całej realności, objętej lwh. 396 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto, dawniej masy spadkowej po bl. p. Szylji Notowicza a obecnie nieobecnego Benjamina Notowicza własnych.
Cena wywołania realności ad 1 i 2 1000 zł. a ad 3 400 zł. w. a.
Wadyum co do realności ad 1 i 2 100 zł. a ad 3 40 zł. w. a.
Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.
Kolbuszowa, 12 września 1894.

L. 6193 (7348 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności adw. dr. Antoniego Delinowskiego w kwocie 14 zł. 64 ct. aw. z pn. odbędzie się dnia 6 grudnia 1894 i dnia 17 stycznia 1895 o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż połowy ciała hipotecznego wyk. hip. 1. 139 księgi gruntowej gminy Bosyry objętego, dłużniczki Magdy Paczkowskiej z domu Pchajek własnej, która przy pierwszym terminie powyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim terminie nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 20 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Binder a w zastępstwie tegoż dr. Blaustein.
Husiatyn, dnia 16 września 1894.

L. 11588 (7089 3-3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Elsnera do Jana Bernego w kwocie 14 zł. z pn odbędzie się w tut. sądzie w dniach 7 grudnia 1894 i dnia 11 stycznia 1895 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja realności pod lwh. 42 w Rozkochowie położonej, Jana Bernego własnej.
Cena wywołania 842 zł., wadyum 85 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze tutejszego sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Keppler z substytucją adw. dra Gaszyńskiego. Chrzanów, dnia 1 września 1894.

L. 2187 (6842 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do wiadomości, że dnia 5 grudnia 1894 i 12 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna sprzedaż publiczną realności lwh. 116 ksiąg gruntowych dla gminy Swierzowa Ruska objętej na własność Herscha Zieglera

zainstalowanej celem zaspokojenia pretensyi Dawida Kleina w kwocie 529 zł. aw. z pn. Ceny wywołania stanowi kwota 350 zł. wa., wadyum kwota 35 zł. wa.
Ekstrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.
Żmigród, 2 sierpnia 1894.

L. 15478 (7029 3-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie sumy 1240 zł. aw. i sumy 31589 zł. 22 ct. aw. z pn. licytację realności Maryana Landesberga własnej wyk. hip. 176 gminy Zniesienie objętej na dzień 5 grudnia 1894 i na dzień 9 stycznia 1895 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze 2. Cena wywołania 88992 zł.
Wadyum 8899 zł. 20 ct.
Na pierwszym terminie realność tę należy wywołać za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. Registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kulikowski.
Lwów, 3 października 1894.

Rozpisanie ofert

na wydzierżawienie prawa poboru samoistnych krajowych opłat konsumcyjnych począwszy od 1 stycznia 1895.

Gdy wynik przeprowadzonej licytacji w dniu 30 października b. r. na dzierżawę krajowych opłat konsumcyjnych w niektórych powiatach nie jest tak korzystnym, by wniesione oferty mogły być zatwierdzone, postanowił Wydział krajowy rozpiścić ponownie licytację na dzierżawę krajowych opłat konsumcyjnych w następujących powiatach politycznych, względnie okręgach sądowych:

L. porządkowa	W powiecie	Cena wywołania na cały powiat polityczny (Stawrostwo) zł.	W okręgach sądowych	Cena wywołania na okręgi sądowe zł.
1	Bóbrka	11600	Bóbrka Chodorów	5900 5700
2	Borszczów	15500	Borszczów Mielnica	10050 5450
3	Brzeżany	16000	Brzeżany Kozowa	10250 5750
4	Brzozów	7400	Brzozów Dynów	5350 2050
5	Buczacz	21500	Buczacz Monasterzyska Potok złoty	10300 7380 3820
6	Dobromil	11600	Bircza Dobromil	4580 7040
7	Gródek	10000	Gródek Janów	7350 2650
8	Husiatyn	10500	Husiatyn Kopyczyńce	4820 5680
9	Jaworów	10000	Jaworów Krakowiec	6510 3490
10	Kosów	8000	Kosów Kuty	5160 2840
11	Limanowa	8300	Limanowa Mszana dolna	5460 2840
12	Lisko (z wyjątkiem okręgu sądowego Lutowskiego)	11000	Baligród Lisko Ustrzyki dolne	3900 4240 2880
13	Lwów (z wyłączeniem m. Lwowa i gminy Zniesienia)	17000	Lwów Szczerzec Winniki	7120 4920 4960
14	Mościska	9000	Mościska Sąd. Wisznia	5140 3860
15	Myślenice	8800	Jordanów Maków Myślenice	3500 910 4390
16	Nadwórna	14000	Delatyn Nadwórna	8060 5940
17	Pilzno	4000	Brzostek Pilzno	840 3160
18	Podhajce	12000	Podhajce Wiśniowczyk	8970 3030
19	Przemysły	8000	Gliniany Przemysły	3370 4630
20	Rohatyn	15000	Bursztyn Rohatyn	7000 8000
21	Rudki	8500	Komarńo Rudki	4900 3900
22	Skałat	11000	Grzymałów Skałat	3170 7830
23	Sokal	16900	Beż Sokal	4050 12850
24	Zaleszczyki	11000	Tłuste Zaleszczyki	6050 4950
25	Zydaczów	11000	Mikołajów Zurawno Zydaczów	5170 3450 2380

Nadto oferty wnoszone być mogą także na pojedyncze okręgi dzierżawne propinacyjne.

Pobór powyższych opłat może być wydzierżawiony na przeciąg lat 5 ustawą dozwo- lony, albo na czas krótszy, nie mniejszy jednak, jak na przeciąg jednego roku.

Zapraszamy zatem wszystkich pragnących wydzierżawić pomienione opłaty krajowe, aby oferty opieczetowane, których wzór otrzymać można w biurach odnośnych Wydziałów powiatowych, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 50 ct. wraz z kwotą stanowiącą 10 pre. ofiarowanej rocznej ceny dzierżawnej jako wadium, a to: albo w gotówce, w papierach wartościowych mających bezpieczeństwo pupilarne, lub też w książeczkach kas oszczędności, najpóźniej do dnia 26 listopada 1894 godziny 2 po południu wnieśli wprost do Wydziału krajowego.

Dla dogodności oferentów i celem uniknięcia kosztów przesyłki oznajmia się, że oznaczone wady mogą składać także w kasach Wydziałów powiatowych za należytem potwierdzeniem odbioru na ofercie.

Oferty, na zabezpieczenie których wadyów nie złożono, rozpoznawane nie będą. Oferty obowiązują oferentów do czasu zatwierdzenia ich przez Wydział krajowy, a najdalej do dnia 15 grudnia b. r.

W razie nieuwzględnienia oferty, wadium zwrócone zostanie dotyczącym oferentom bez kosztów.

Ustawę o poborze krajowych opłat konsumcyjnych wraz z rozporządzeniem wyko- nawczem do tej ustawy mogą nabywać interesowani w biurach Wydziałów powiatowych po cenie kosztów nakładu w kwocie 5 ct. za jeden egzemplarz.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim

Księstwem Krakowskim,

We Lwowie, dnia 4 listopada 1894.

L. 6422 (7328 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach po- daje do wiadomości, że w celu zaspokojenia hipotekowanej wedle wyk. hip. l. 602 karty C. poz. 28 pretensji Salamona Katza w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się w zabudowa- niu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniu 6 gru- dnia 1894 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż dóbr folwark Kutec w powiecie przemysłańskim położonych

wedle wyk. hip. l. 602 karty B. poz. 5 wła- sność Józefa Mikulskiego i Julii Mikulskiej stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 5715 zł. jednak na powyższym terminie sprzedaż ta i niżej ceny tej nastąpić może.

Wadium ustanowione na kwotę 571 zł. Nabywca obowiązany będzie te wierzy- telności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowie-

dzeniem przyjąby nie chcieli, przyjęć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku ta- bularnego do zapłaty przypadły.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane, tudzież tych wierzy- cieli, którzyby dopiero po dniu 28 września 1894 jako dniu wystawienia ekstraktu ta- bularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej spra- wie zapaść mająca z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowio- nego tus. uchwałą z dnia 11 listopada 1893 l. 6709 kuratora w osobie p. adw. dr. Schätzla jako też za pomocą niniejszego edyktu. Brzeżany, 13 października 1894.

L. 757 (7376 3—3)

Urząd gminny król. wolnego miasta Brzozowa postanowił budowę rzeźni gminnej tudzież domu administracyjnego oddać w przedsiębiorstwo prywatne.

Zawiadamia się niniejszem chcących ubiegać się o rzezonę przedsiębiorstwo z tem, że plany budowy, kosztorys sumaryczny na kwotę 14504 zł. 4 ct. a. w. wypośredko- wany oraz warunki pod którymi budowa oddaną zostanie, są do przejrzania w biurze rzezonego powyż urzędu każdego dnia w czasie godzin urzędowych.

Do przeprowadzenia tejże licytacji za pomocą pisemnych ofert wyznacza się ter- min dnia 28 listopada 1894 z tem, iż wno- szenie ofert kończy się dnia tegoż o godzi- nie 1 po południu, zaś otwarcie ofert nastą- pi o godz. 4 po południu w obecności cfe- rentów.

Zakład wynosi 10 pre. ceny kosztory- sowej t. j. kwotę 1450 zł. a. w., który go- tówką lub w papierach wartościowych do lokowania kapitałów pupilarnych zdolnych według ostatniego kursu w Gazecie Lwo- wskiej obliczonych, dołączyć można do oferty lub złożyć na ręce komisji przy podaniu oferty.

Zwierzchność gminna król. wol. miasta. Brzozów, 17 października 1894.

L. 6599 (7374 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie za- wiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 290 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimie w tu- tejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiad- ści pod lwh. 63 gm. kat. Oświęcim objętej, dłużników Charloty z Brettnarów Lewin i Salamona Karola Sieradzkiego własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 21 listo- pada 1894 i 20 grudnia 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registratu- rze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Jó- zef Pawlikowski c. k. not. w Oświęcimie.

Wadium wynosi 75 zł.

C. k. Sąd powiatowy. Oświęcim, 16 sierpnia 1894.

L. 9389 (7368 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach obwieszcza, że na zaspokojenie pretensji c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego właściańskie- go w likwidacji we Lwowie przeciw Sarze Katz i towarzyszom o resztujące 27 zł. 52 ct. odbędzie się w tut sądzie dnia 22 listopada 1894 i dnia 20 grudnia 1894 zawsze o go- dzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż real- ności w Myszkowcach położonych a to:

whp. 62 Sary Katz, whp. 227 Pawła Uruzaka, whp. 228 Justyny Łabazowicz, whp. 229 Tomka Dawidiuk, whp. 232 Semka Józ- ków, whp. 236 Romana Sweryk i whp. 237 Jana Sowińskiego własnych.

Cena wywołania wynosi 3010 zł. a to:

dla realności whp. 62, 2085 zł., whp. 227, 30 zł., whp. 228, 120 zł., whp. 229, 250 zł., whp. 232, 215 zł., za whp. 236, 110 zł., whp. 237, 90 zł.

Wadium wynosi 10 pre. ceny wywo- łania.

Gdy ze sprzedaży pierwszej realności dłużna suma uzyskana będzie, dalsze sprze- dane nie zostaną.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg można w tus. registraturze przeglądać.

Kuratorem z miejsca pobytu nieznanym wierzycieli jest c. k. not. F. Polański z Kopyczyńce.

Kopyczyńce, 15 września 1894.

L. 3128 (7138 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 7 grudnia 1894 i 17 stycznia 1895 o godzinie 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności bez lk. w Jaworniku położonej według whl. 67 tudzież 2/6 części realności lwh. 68 ks. gr. teje gminy objętej Piotra Kaima, Maryanny z Kaimów Malinowskiej, Franciszki, Wiktoryi, Teresy i Stanisława Kaimów własnych na rzecz Agnieszki z Kaimów Szcotkowskiej o 55 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 1616 zł. 28 et. w. a.

Wadium 162 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy. Myślenice, 30 lipca 1894.

L. 4799 (7137 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 7 grudnia 1894 i 17 stycznia 1895 o godz. 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 33 w Głogoczowie położonej według whl. 25 ks. gr. teje gminy objętej, Maryanny Kickowej własnej, na rzecz Michała Bujasa o 20 zł. 36 et. w. a. z pn.

Cena wywołania 200 zł. w. a. Wadium 20 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej. Myślenice, 21 września 1894.

L. 9753 (7171 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie po- daje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie sumy 250 zł. z pn. przy- musowa sprzedaż realności pod lk. 30 w Bzowicy położonej, wedle wyk. hip. l. 300 gm Bzowica Eliasza vel Ilka Wegiery wła- snej w tutejszym sądzie w drodze publicznej przetargu na rzecz Antoniny Jara na dniu 10 grudnia 1894 i na dniu 10 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed połud. z tem przedsięwziętą zostanie, iż realność ta na pierwszym terminie za cenę wywołania 860 zł. lub wyżej teje, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadium stanowi 1/10 część ceny wy- wołania.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hi- poteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych u- stanowiono adw. dr. Kniowera w Zborowie. Zborów, 22 sierpnia 1894.

L. 4695 (7373 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 164 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Ludwi- ka Gawła w tut. sądzie powiatowym sprze- daż 2/8 części posiadłości lwh. 127, całej realności lwh. 661 i połowy realności lwh. 664 gm. kat. Oświęcim objętej dłużników mał. Maryanny, Stanisława i Petroneli Ówi- klickich własnej w dwóch terminach, mia- nowicie dnia 30 listopada 1894 i 8 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registratu- rze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad- dr. Gustaw Nowak w Oświęcimie.

Wadium wynosi 28 zł.

C. k. Sąd powiatowy. W Oświęcimie, dnia 28 czerwca 1894.

L. 7611 (7112 2—3)

Dnia 11 grudnia 1894 i 15 stycznia 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym pojedynczo publiczna sprzedaż real- ności a to najpierw wyk. hip. l. 402 ks. gr. gm. Czchów objętej a następnie połowy realności lwh. 263 gm. Czchów objętej An- toniego Gronia własnych na rzecz Towa- rzystwa wzajemnego kredytu w Zakliczynie celem zaspokojenia sumy 270 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania realności lwh. 402 wynosi kwotę 525 zł. 45 1/2 ct. a wadium 53 zł., zaś 1/2 realności lwh. 263 wynosi kwotę 474 zł. 69 1/2 ct. a wadium 47 zł. 47 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Ludwik Parvi adwokat w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy. Brzesko, 28 września 1894.

L. 4428 (7147 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce za- wiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytel- ności Stowarzyszenia pożyczkowego „Wza- jemna Pomoc” w Podgórzu w kwocie 80 zł. z pn. w dniach 11 grudnia 1894 i 11 sty- cznia 1895 w sądzie o godz. 10 rano real- ność pod lk. 56 w Ochojnie dolnem lwh. 164 ks. gr. gm. Ochojno dolne objęta przez publiczną licytację sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 420 zł. Zakład 42 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przegła- dnać można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych, którymby rezolucja licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 2 czerwca 1894, do hipoteki weszli do- rąk notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 2 października 1894.

L. 25541

(7400 1-3)

Obwieszczenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Żółkwi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczo od mięsa, jakoteż od wina, moszczu winnego i owocowego w poniżej wyszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1895 lub na dwa lata 1895 i 1896 lub na trzy lata t. j. od dnia 1 stycznia 1895 do końca grudnia 1897 odbędzie się dnia 16 listopada 1894 w podpisanej Dyrekcji ustna licytacja.

Pisemne oferty złożone wedle przepisanej formularza, osteplowane znaczkiem na 50 ct. i zaopatrzone w wadyum wynoszące 10 pre. ceny wywoławczej, mają być wniesione na ręce Dyrektora żółkiewskiego okręgu skarbowego najpóźniej do dnia 15 listopada 1894 do godziny 6 po południu. Oferty konkretne są wykluczone.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych wydzierżawić się mających okręgów dzierżawnych mogą być przeglądane w żółkiewskiej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w godzinach urzędowych.

L. porządk.	Okręg dzierżawny	Klasa taryfy	Cena wywołania od		10 pre. wadyum wynosi	Licytacja odbędzie się	U w a g a.
			zł.	ct.			
1	Rawa ruska	III.	mięsa	11048	18	1105	Wedle ustawy krajowej z dnia 20 marca 1891 Dz. ust. kr. nr. 35 obowiązany jest każdy dzierżawca akcyzji do wina pobierać i uiszcząć do datek krajowy do podatku konsumpcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30 pre. jak długo dodatek ten istnieje będzie
2	Tartaków	—	wina	11	—	2	

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Żółkiew, dnia 2 listopada 1894.

L. 9796 (7169 1-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 12 listopada 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 grudnia 1894 nawet poniżej takiej, licytacja realności wyk. hip. 134^{3/4} gminy katastralnej Sniatyn objętej, Ludwika Sądowskiego własnej na rzecz spadkobierców Chaima Rosenkranza pto 50 zł.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Schaefera.
Sniatyn, 15 sierpnia 1894.

L. 3226 (6966 1-3)

Dnia 12 grudnia 1894 i dnia 14 stycznia 1895 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż 2/4 części realności nk. 55 w Makowie objętej whl. 53 ks. gr. gm. kat. Maków dłużników Jakóba i Anny Tramerów własnych na 805 zł. oszacowanych celem zaspokojenia wierzytelności Hirscha Eberstarka w kwocie 50 zł. z pn.

Cena wywołania 805 zł.

Wadyum 80 zł. 50 ct.

Kurator niewiadomych wierzycieli ad. p. dr. Zygmunt Werner w Makowie,
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, 12 lipca 1894.

L. 4300 (7413 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej Malwiny z Herasymowiczów Horodyskiej przeciw Józefowi Krasowskiemu pto 2000 zł. wa. z pn. przedsięwzięcie przymusową publiczną sprzedaż realności wyk. hip. 812 ks. gr. gm. kat. Wiśniowczyk objętej Józefa Krasowskiego własnej w dniach 17 listopada i 17 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowym.

Cena wywołania 6987 zł.

Wadyum 699 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśniowczyk, d. 17 października 1894.

L. 9245 (7232 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Arona Fausta i spół. w kwocie 50 zł. w. a. odbędzie się w dniu 12 grudnia 1894 i w dniu 15 stycznia 1895 każdym razem o g. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hipot. l. 201 księgi gr. gm. Ropczyce objętej, dłużnika Józefa Bochenka własnej.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkową 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. Ujejski.
Ropczyce, 28 września 1894.

L. 14552 (7406 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 100 zł. aw. odbędzie się dnia 21 listopada 1894 i 22 grudnia 1894 o 10 godzinie rano w biurze nr. 25 egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużnika Hrycia Bubniaka własnej w Wielopolu pod lk. 23 położonej whl. 16 objętej.

Cena wywołania 530 zł.
Wadyum 53 zł.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 7 września 1894 prawa, zastawu uzyskali lub tych, którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Łobaczewskiego a p. adw. dr. Bendla zastępcą tegoż.

Sanok, dnia 30 września 1894.

Sanok, dnia 30 września 1894.

L. 6035 (7415 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Franciszka Sapińskiego ze Sporysza przeciw deklarowanemu spadkobiercom Jadwigi z Żurów Czardrowej pto resztujących 84 zł. 94 ct. a. w. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż realności

a) 2/4 części realności lwh. 93,
b) 2/8 części realności lwh. 95,
c) 2/24 części realności lwh. 96,
d) 2/32 części realności lwh. 111,
e) 2/16 części realności lwh. 113 ks. gr. gm. kat. Sporysz na dzień 5 grudnia 1894 i na dzień 15 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 110 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 1095 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dr. Jungera.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Żywiec, 30 sierpnia 1894.

L. 12693 (7403 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Aschera Deresiewicza przeciw Władysławowi Wierzbickiemu o zapłatę kwoty 750 zł. odbędzie się dnia 6 grudnia 1894 i dnia 16 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 3 przymusowa sprzedaż należących do dłużnika Władysława Wierzbickiego 1/7 części dóbr „Stubienko część” w powiecie przemyskim położonych wykazem hip. l. 601 objętych.

Cena wywołania stanowi kwota 764 zł.

Wadyum zaś teje 76 zł.

Kuratorem niewiadomych ustanowiono adw. dr. Smutnego w Przemyśle z substytucją adw. dr. Głanza.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 11 sierpnia 1894.

L. 5716 (7049 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Bronisławy Starzewskiej własnej w kwocie 42 zł. z pn. odbędzie się w gmachu tego sądu dnia 13 grudnia 1894 i dnia 17 stycznia 1895 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację 1/6 części ciała hipotecznego w Czerminie położonego whl. 18 objętego dłużnika Wojciecha Czaji własnej.

Cena wywołania 171 zł. 66 ct.

Wadyum 18 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Krasiecki notaryusz w Radomyślu.
Radomyśl, dnia 30 sierpnia 1894.

L. 6771 (7291 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwarii zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 97 zł. 73 ct. odbędzie się na rzecz Jakóba Sattlera w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 449 gminy Lanckorona objętej dłużniczki Marty Mosurskiej własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 10 grudnia 1894 i 14 stycznia 1895 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adw. Bresiewicz.

Cena szacunkowa 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Kalwarya, 27 września 1894.

L. 4427 (7146 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna Pomoc” w Podgórzu w kwocie 80 zł. z pn. w dniach 11 grudnia 1894 i 11 stycznia 1895 w sądzie o godzinie 10 rano, 1. realności pod lk. 30 a) 2. pod lk. 117 w Rzeszotarach lwh. 70 i 191 ks. gr. gm. Rzeszotary objęte przez publiczną licytację sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi ad 1) 350 zł., ad 2) 510 zł.

Zakład 35 zł. i 55 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądać można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 2 czerwca 1894 do hipoteki weszli, do rąk notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 2 października 1894.

Konkurs.

L. 3562 (7353 3-3)

Przy Wydziale powiatowym w Jaśle od 1 stycznia 1895 roku jest do obsadzenia posada lustratora majątków gminnych. Płaca 600 zł. i 400 zł. na utrzymanie konia. Posada ta obsadzona będzie prowizorycznie.

Podania z alegatami należy przesyłać do Wydziału powiatowego najpóźniej do dnia 1 grudnia r. b.

Kandydat winien dołączyć do próby:

1. Metrykę urodzenia.
2. Świadcstwo moralności.
3. Świadcstwo odbytych nauk.
4. Świadcstwo, że jest obznajmiony z rachunkowością i odbył praktykę przy Władzy autonomicznej, politycznej lub sądowej.
5. Świadcstwo zdrowia wydane przez fizyka powiatowego.
6. Pismo piękne i czytelne jest niezbędnie wymagane.

Z Wydziału powiatowego.

Jasło, dnia 4 listopada 1894.

L. 3158 (7383 2-3)

KONKURS.

Na zasadzie uchwały Wydziału powiatowego rozpisuje się niniejszem konkurs na 4 posady akuszerki okręgowych z siedzibą w Majdanie, w Kolbuszowie dolnej, w Trzesówce i w Lipnicy z roczną płacą po 120 zł. — miesięcznie z dołu po 10 zł. z kasy Wydziału powiatowego wypłacalną.

Obowiązki akuszerki określa rozporządzenie wykonawcze do §. 17 ust. z dnia 2 lutego 1891 nr. 17 dz. u. kr.

Do okręgu majdańskiego należy 8 gmin, najdalsza 13 kilometrów;

do okręgu dolno-kolbuszowskiego 8 gmin, najdalsza 11 kilometrów;

do okręgu trzesowskiego 10 gmin, najdalsza 8 kilometrów;

do okręgu lipnickiego 7 gmin, najdalsza 12 kilometrów.

Podania należy wnieść do tutejszego Wydziału powiatowego w dniach 30 z metryką urodzenia i chrztu, świadectwem uzdolnienia i moralności, wyrażając miejscowość pożądaną,
Kolbuszowa, 20 października 1894.

L. 105 (7390 2-3)

Sąd powiatowy w Turce potrzebuje natychmiast dyktarystę z egzaminem do prowadzenia ksiąg gruntowych.

Wynagrodzenie 1 zł. dziennie.

Kompetenci winni zgłosić się w Naczelnictwie sądu przy wykazaniu uzdolnienia i dotychczasowego zatrudnienia.

Turka, 3 listopada 1894.

Upadłości.

L. 18939 (7365 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych w masie konkursowej Erharda Stingla wierzycieli Augusta Bilińskiego i Stanisława Sołtyś, iż celem zastępowania praw tychże w sprawie przyznania zarządcy masy krydalnej adw. dr. Samuelowi Nebenzahl kosztów zastępowania tej masy ustanawia się kuratorem ad actum adw. dr. Jaha w Jarosławiu, a zarazem wyznaczony został termin na dzień 22 listopada 1894 godz. 9 rano w sądzie tutejszym.

Jarosław, 17 października 1894.

L. 56120 (7396 1-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkich ruchomy, jakoteż na wszystkich nieruchomości, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Roberta Preyera kramarza korzennego we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu Radcy Sądu krajowego Bortnikowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Pana adwokata dr. Krosińskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensji, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 19 listopada 1894 na godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąś pretensją do wspólnej masy rozbirowej, ma taką zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 5 lutego 1895 i podać ją na terminie na dzień 5 marca 1895 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysłuży prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku umowy w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej.”

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 5 listopada 1894.

Kuratele.

L. 7931 (7340 2-3)

Dla marnotrawnej Karoliny Starzykowej w miejsce dotychczasowego kuratora Jakuba Czuba ustanawia ek. Sąd powiatowy kuratorem Marcina Zdeba z Bistuszow. Tuchów, 20 października 1894.

L. 15033 (7331 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu czyni niniejszem wiadomo, że orzeczeniem swoim z dnia 27 października 1894 l. 15033 uznał Teodora Czykałę gospodarza gruntowego w Tarnopolu na marnotrawcę i ustanowił dlań kuratorem Mateusza Brykowicza gospodarza gruntowego w Tarnopolu.
Tarnopol, 27 października 1894.

L. 6997 (7290 2-3)

Marya z Leoczków Saczawska z Międzyhorzec została oddaną pod kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Jej kuratorem jest Hnat Hewa gospodarz z Międzyhorzec.

C. k. Sąd powiatowy.

Halicz, dnia 21 lipca 1894.

L. 5305 (7133 2-3)

Anna z Mortkowiczów Błasińska wdowa po s. p. Jakóbie w Warzycach, uchwała c. k. sądu obwodowego w Jasle z dnia 5 maja 1894 l. 2593 za marnotrawczynią uznana, a dla niej kuratorem Antoni Błasiński gospodarz z Warzyc ustanowiony.

C. k. Sąd pow. m. deleg.

Jasło, dnia 23 maja 1894.

L. 12275 (7220 2-3)
Matij Zieniewicz Kruszelnicki z Kruszelnicy uznany marnotrawcą.
Kuratorem Mikołaj Łepesiewicz Kruszelnicki.
C. k. Sąd powiatowy.
Skole, 21 grudnia 1891.

L. 60438 (7222 2-3)
Stanisław Nowakowski adjunkt kolei państwowych, uznany został obłąkanym i dla niego kurator Mieczysław Lang we Lwowie ustanowiony został.
C. k. Sąd powiat. miej. del. S. I.
Lwów, dnia 30 września 1894.

L. 6796 (7214 2-3)
Franciszek Sajdak w Kopytowie uznany umysłowo chorym a kuratorem tegoż ustanowiono Bartłomieja Sajdaka z Kopytowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Krosno, 2 lipca 1894.

L. 14874 (7209 2-3)
Wasył Turubka z Korsowa uznany został marnotrawcą.
Kuratorem Michał Nahorny młodszy z Korsowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Brody, dnia 11 września 1894.

L. 8671 (7226 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że nad Mieczysławem Lipińskim, c. k. adjunktem sądowym, równocześnie uchwałą orzekł kuratelę z powodu obłądzenia umysłowego i że Izidor Urbański dlań kuratorem został ustanowiony.
Złoczów, 13 października 1894.

L. 21014 (7250 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. II. we Lwowie zawiadamia, że Grzegorz Pokrzywa z Dublan uznany niewłasnowolnym z powodu niedołęstwa umysłowego a kuratorem jego adwokat dr. Bodek we Lwowie.
Lwów, dnia 12 października 1894.

L. 10979 (7360 2-3)
Michał Bezruki i Oryńka Bezruki z Czernicy uznani zostali marnotrawcami.
Kuratorem Jan Jezierski z Czernicy.
C. k. Sąd powiatowy.
Brody, dnia 15 lipca 1894.

L. 9624 (7387 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Mościskach podaje do powszechnej wiadomości, że Błażeja Pamulę z Zawady umysłowo chorym uznano i temuż kuratorem w osobie Michała Łabudy z Mościsk nadano.
Mościska, dnia 11 lipca 1894.

L. 7830 (7372 2-3)
Michał Sauszak z Lityni uznany umysłowo chorym, kuratorem jego Hryń Romanow z Lityni.
C. k. Sąd powiatowy.
Medenice, 5 września 1894.

L. 5295 (7371 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Łące, ogłasza że Jurko Diduch z Dorożowa za marnotrawcę uznany został.
Kuratorem Mikołaj Kryworuka z Dorożowa.
Łąka, 15 października 1894.

L. 2733 (7370 2-3)
Podaje się do publicznej wiadomości, że Jan Zajac z Gluchowa marnotrawcą uznany i Jan Turczyn kuratorem dla niego ustanowiony został.
C. k. Sąd powiatowy.
Łańcut, 18 kwietnia 1894.

L. 4605 (7294 2-3)
Marya Dworniak ze Sieniawy uznana została marnotrawczynią.
Kuratorem ustanowiono Harasyma Dragunna ze Sieniawy.
C. k. Sąd powiatowy.
Zbaraż, dnia 15 czerwca 1894.

L. 12296 (7295 2-3)
Medarda Jabłońskiego czyli Hojdana z Zabłotowa uznaje się umysłowo niedołęznym.
Kuratorem dla niego ustanowiono Stefana Jurkiewicza z Demycza.
C. k. Sąd powiatowy.
Zabłotów, 8 października 1894.

L. 6632 (7308 2-3)
Simon vel Szimon Rosenbeck z Kołomyi uznany został za głupkowatego.
Kuratorem dla niego ustanowiono p. adw. dr. Allerhanda z Kołomyi.
Z e. k. Sądu obwodowego.
Kołomyja, 28 kwietnia 1894.

L. 9518 (7144 2-3)
Andrzej Mardarowicz ze Sniatyna został za chorego na umyśle uznany, kuratorem ustanowiono Eliasza Mardarowicza.
C. k. Sąd powiatowy.
Sniatyn, dnia 8 lipca 1894.

L. 9487 (7186 2-3)
Jakób Koczoń z Debowca uznany za głupkowatego.
Kuratorem jego Adam Szafir z Dembowca.
C. k. Sąd pow. miej. deleg.
Jasło, 30 września 1894.

L. 3638 (7369 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Krościenku ogłasza, że Józef Bielski syn Józefa z Ochotnicy uznany został umysłowo niedołęznym i że dlań kuratorem w osobie Jana Bielskiego z Ochotnicy ustanowiono.
Z e. k. Sądu powiatowego.
Krościenko, 30 września 1894.

Wyroki prasowe.

L. 23503 (7402)
C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratorji Państwa orzekł, że treść artykułów umieszczonych w nr. 21 pisma „Naprzód z dnia 1 listopada 1894 zawiera przedmiotową istotę, a mianowicie:
a) treść artykułu wstępnego z napisem „Demonstracya robotnicza w Krakowie“ występującego z § 300 u. k. oraz występującego z §§ 491, 493 u. k. i z art. V ust. z dnia 17 grudnia 1862 nr. 8/863 Dz. pp. zaś
b) treść artykułu na stronie 4 w kronice z napisem „Znowu olbrzymi proces chłopski“ występującego z § 300 u. k. a rozszerzenie inkryminowanych artykułów zostaje wzbronione.

C. k. Sąd krajowy karny.
Kraków, dnia 5 listopada 1894.

Bl. 246 (7128)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Pressgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 84 der „Arbeiter-Zeitung“ vom 19 October 1894 enthaltenen Artikel beziehungsweise der Stellen dieser Artikel: 1. „Die Regierung“, 2. „Decorationsfeier“ in der Stelle von „Auch wir können bis „verliehen wurde“, und zwar ad 1. 2 das Verbrechen nach § 65a St. G. und ad das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der falsirten Exemplare erkannt.
Wien, am 22 October 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 24 des „Fachblatt der Drechsler“ vom 17 October 1894 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Anarchismus“, und zwar in den Stellen von „Als Stellmacher“ bis „hingerichtet“ und von „dieselben richteten“ bis „entwischte“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, u. es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, u. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. D. bestätigt.
Wien, am 22 October 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 18 der periodischen Druckschrift: „Der Organisationsator“ vom 19 October 1894 enthaltenen zwei Artikel mit der Aufschrift: „Federstich“ und zwar: 1. „Federstich“ auf Seite 3, 2. „Federstich“ auf Seite 4, ad 1 das Vergehen nach § 302 St. G., ad 2. das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriften ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der falsirten Exemplare erkannt.
Wien, am 22 October 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Pressgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 1 der „Volkstribüne“ vom 19 October 1894 enthaltenen Artikel, resp. der Stellen der Artikel: 1. „Er zittert vor dem Tode“, 2. Gebete für den Czaren“, 3. „Im Auszug“ in den Stellen von „Was wir nun“ bis „in Berathung zieht“, von „Eine Affenscende“ bis „in Berathung zieht“ und von „Und nun“ bis „Adieu“, 4. „III. Landesconferenz der Parteigenossen Niederösterreichs“ in der Stelle von „Die Gefühle der Bevölkerung“ bis „anders werden“ und zwar ad 1. und 2. das Vergehen nach § 49, ad 3. das Vergehen nach § 300 St. G. und ad 4. das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Ver-

bot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der falsirten Exemplare erkannt.
Wien, am 21 October 1894.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 10 September 1894, Z. 6277 die Weiterverbreitung der Nr. 36 der Zeitschrift: „Tiroler Landzeitung“ vom 8 September 1894 wegen des Artikels: „Etwas von der Steuerfahranbe“ nach §§ 65 a, 300, 487, 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnis vom 9 September 1894, Z. 2537, die Weiterverbreitung der Nr. 106 der Zeitschrift: „Il Raccoglitor“ vom 6 September 1894 wegen des Artikels: „Inaugurazione“ nach § 65a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Klagenfurt hat mit dem Erkenntnis vom 18 August 1894, Bl. 8639, die Weiterverbreitung der Nr. 67 der Zeitschrift: „Deutsche allgemeine Zeitung“ vom 23 August 1894 wegen des Artikels: „Verschiedenes“ nach § 300 St. G. und Art. III. des Gesetzes vom 17 December 1862 R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 11 September 1894, Z. 12385, die Weiterverbreitung der Nr. 205 der Zeitschrift: „Hlas“ vom 11 September 1894 wegen des Artikels: „Jak se uziva vojska“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 14 September 1894 Z. 12520 die Weiterverbreitung der Nr. 37 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 13 September 1894 wegen des Artikels: „Wähler! Wähler!“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 8 September 1894, Z. 6542, die Weiterverbreitung der Nr. 70 der Zeitschrift: „Narodni List“ vom 1 September 1894 wegen des Artikels: „Stanje u Boku VII.“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. und V. des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Bl. 247 (7154)
Das k. k. Landes- als Pressgericht in Trieste hat mit dem Erkenntnis vom 13 August 1894, Z. 978/725 die Weiterverbreitung der Nr. 82 der Zeitschrift: „Nasa Sloga“ vom 9 August 1894 wegen des Artikels: „Kotarski Kapetan Schwarz odlazi iz Pazina“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 6 Februar 1894, Z. 27460, die Weiterverbreitung der Erzählung „Syn cloveka“ in der Druckschrift: „Z ruznych kruhu drobne povidky napsal Josef Krapka Nachodsky, Druck von B. Grund und Otaton in Igl. Weinberge, Verlag des Dr. Bactovsky in Prag nach § 492 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 13 September 1894, Z. 29005, die Weiterverbreitung der Nr. 32 der in Brooklyn (N. Y.) erscheinenden Zeitschrift: „Volne Listy“ vom 1 August 1894 nach §§ 58 c, 59 c, 63, 64, 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Rutenberg hat mit dem Erkenntnis vom 21 August 1894, Z. 2587 die Weiterverbreitung der Nr. 4 und 6 der Zeitschrift: „Radikalni Listy“ vom 11 April 1894 bezh. 10 Mai 1894 wegen der Artikel: „Sebevrazda ve vojsku“ und „Dost prace“ nach den §§ 65 a 302, 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Rutenberg hat mit dem Erkenntnis vom 18 September 1894, Z. 7395, die Weiterverbreitung der Nr. 14 Zeitschrift: „Radikalni Listy“ vom 11 September 1894 wegen der Artikel: „Manevry“ und „Ze soudni sine. Rada zamskeho soudu p. Dr. Wokau“ nach §§ den 63 und 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Sici hat mit dem Erkenntnis vom 11 September 1894, Z. 9117 die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Jiinsky Ohlas“ vom 7

September 1894 wegen der Artikel: „12. zari 1871“ und „Lomnice v Jicinsku“ nach den §§ 63 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Böhmen-Leipa hat mit dem Erkenntnis vom 12 September 1894, Z. 6606, die Weiterverbreitung der Nr. 70 der Zeitschrift „Deutsche Leipziger Zeitung“ vom 8 September 1894 wegen des Artikels: „Zwei Ministerreden“ nach §§ 300, 491, 492 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 December 1862 R. G. Bl. Nr. 8, ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 18 September 1894, Z. 12880, die Weiterverbreitung der Nr. 72 der Zeitschrift: „Deutsches Blatt“ vom 15 September 1894 wegen des Artikels: „Zur Reichsrathswahl“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 25 September 1894, Z. 13013, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Moses oder Darwin?“ Eine Schulfrage. Allen Freunden der Wahrheit zum Nachdenken vorgelegt von Dr. Arnold Döbel, ordentlichem Professor der Botanik an der Universität Zürich. Vierte Auflage, Stuttgart, Verlag von F. H. W. Diez 1893“ nach § 122 d St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 28 August 1894, Z. 8244, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift „Pobecvan“ vom 24 August 1894 wegen der Artikel: „Listarna redakce“ und „Smutne Vyhlidky“ nach den §§ 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 21 August 1894, Z. 6065, die Weiterverbreitung der Beilage zu den Nummern 59 und 60 der Zeitschrift: „Katholicka Dalmacija“ vom 13 August 1894 wegen des Artikels: „Due pesi e due misure“ § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 21 August 1894, Z. 6086, die Weiterverbreitung der Nr. 65 der Zeitschrift: „Narodni List“ vom 15 August 1894 wegen der Artikel: „Corjek i program!“ — „Otok Mulat, 10 kolovoza“ so wie wegen der Notiz unter der Rubrik: „Domace vjesti“, beginnend mit den Worten „U zapisniku XII.“ und endigend mit den Worten „od nasih domacih sinova“, weiters wegen der Notiz, beginnend mit den Worten „Evo opet novog dokaza“ und endigend mit den Worten „Jadna Dalmacija“, und schließlich mit den Worten „Pripustamo nasemu dopisniku“ u. endigend mit den Worten „Bog i Hrvati“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 28 August 1894, Z. 6195, die Weiterverbreitung der Nummern 61-62 der Zeitschrift: „Katholicka Dalmacija“ vom 21 August 1894 wegen des Artikels: „Roma diliberante Saguntum perit“ nach § 300 St. G. verboten.

Rozmaite obavješćenja.

L. 13403 (6837 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Tlustem uwiadomiamy z miejsaa pobytu nieznaney Seide Bruckner i Reizie Bruckner zam. Menezel, że Ryfka Badler zmarła w kwietniu 1890 w Tlustem bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Wzywa się więc ich, by do roku od dnia dzisiejszego zgłosili się w sądzie i wnieśli deklaracye spadkowe, gdyż inaczej rozprawa spadkowa będzie ukończoną z dziedzicami zgłoszonymi i kuratorem dla nich w osobie Jakóba Weinberga ustanowionym.
C. k. Sąd powiatowy.
Tluste, dnia 31 grudnia 1893.

L. 33865 (7062)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Leon Schiller“, której używać będzie Leon Schiller jako właściciel Agencji handlowej w Krakowie, podpisując takową słowami „Leon Schiller“.
Kraków, 28 września 1894.

L. 34992 (7063)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „M. Jonkler“ której używać będzie Mayer Jonkler jako właściciel bióra ekskontowania weksli w Krakowie, podpisując takową słowami „M. Jonkler“.
Kraków, 28 września 1894.

L. 11994 (7327 2-3)
W depozycie tutejszysądowym pozostaje
w przechowaniu od lat przeszło 30:

I. W obligacjach publicznych:

na rzecz Karoliny Zwilling 50 zł.
Sich Albert i Fuchs Bernard 14 zł.
Chalupy Jerzego 40 zł 1½ ct.
Sommera Wacława 128 zł. 71½ ct.

II. W prywatnych zapisach długu:

na rzecz Anny Gumińskiej 107 zł. 45 ct.
Anny Hayduszek 23 zł. 86 ct.
Walentego Handzlik 32 zł. 86½ ct.
Zofii Romba 53 zł.
Baltazara Ślósarczyka 235 zł. 61½ ct.
Jana Rosnera 17 zł. 68 ct.
Józefa Tomanek 108 zł. 65 ct.
Szymona Jonkisz 230 zł.
Jakóba Kudra 31 zł. 45 ct.
Anny Lindert mał. 400 zł.
Wojeiecha Góry 450 zł.
Jakóba Sohlich 54 zł.
Józefa Czerneckiego 112 zł. 83½ ct.
Wojeiecha Graza 131 zł. 25 ct.
Jana Homy 185 zł. 50 ct.
Macieja Adamskiego 262 zł. 50 ct.
Wojeiecha Pawlusiaka 65 zł.
Jędrzeja i Katarzyny Ślósarczyków 660 zł.
Walentego Hamerlaka 163 zł. 61 ct.
Jędrzeja Homy 200 zł.
Błażeja Łaska 263 zł. 23 ct.
Michała Jonkisz 250 zł.
Maryi Niemczyk 74 zł. 11 ct.
Michała Jonkisz 515 zł.
Anny Jonkisz 400 zł.
Wawrzyńca Beszyka 600 zł.
Franciszka Ruska 177 zł. 28½ ct.
Józefa Ślósarczyka 286 zł. 91½ ct.
Jędrzeja Wilczka 633 zł. 11½ ct.
Józefa Wantoły 458 zł. 78½ ct.
Michała Klimczyka 935 zł. 20 ct.
Jana Firganka 2704 zł.
Józefa Homy 268 zł. 80 ct.
Józefa Wojtowicza 380 zł.
Tomasza Wojtylaka 250 zł.
Jana Firganek 160 zł.
Agnieszki Niemczyk 140 zł.
Michała Jonkisz 200 zł.
Józefa Klody 706 zł.
Michała Pietrzaka 75 zł.
Szymona Głabia 285 zł. 65 ct.
Bartłomieja Dutki 1000 zł.
Jakóba Jaromina 255 zł. 15 ct.
Zofii Wróblewskiej 433 zł. 50 ct.
Teresy Mikołajczyk 361 zł. 16 ct.
Jana Stawowczyka 200 zł.
Franciszka Korcz 100 zł.
Walentego Romba 464 zł. 75 ct.
Anny Tobiasz 453 zł. 45 ct.
Sebastjana Kocura 93 zł. 58 ct.
Antoniego Niemczyka 625 zł.
Józefa Olejaka 476 zł. 36½ ct.
Teresy Sterek 290 zł. 50 ct.
Jakóba Czany 577 zł. 91½ ct.
Antoniego Kubika 345 zł.
Jana Kamieńczyka 633 zł. 33½ ct.
Teresy Kostkowej 757 zł. 33½ ct.
Maryi Farugowej 75 zł.
Ewy Farugowej 180 zł. 3½ ct.
Wojeiecha Kózki 122 zł. 66½ ct.
Jana Staszka 277 zł. 56½ ct.
Teresy Kostka 469 zł. 1½ ct.
Jana Jaszka 167 zł. 75 ct.
Maryanny Kosturek 100 zł.
Józefa Rosnera 250 zł.
Antoniego Gałuszki 596 zł. 25 ct.
Józefa Zaczka 887 zł.
Ignacego Kudra 600 zł.
Tekli Kucharskiej 213 zł. 50 ct.
Jana Dudzika 166 zł. 21½ ct.
Tekli Stanclikowej 250 zł.
Mateusza Tabor 181 zł. 6½ ct.
Jakóba Matuszek 52 zł. 85 ct.
Józefa i Maryi Wawoków 13 zł. 94 ct.
Jędrzeja Czauderny 22 zł. 35 ct.
Zink Synterosa i Matyldy 481 zł. 33½ ct.
Mayera Rosenthala 2750 zł.
Macieja Gasza 2315 zł. 38½ ct.
Jana, Doroty, Ewy i Maryi Homów 67 zł.
Jana Surówki 18 zł. 60 ct.
Joanny Tobiasz 450 zł.
Jędrzeja, Jana i Maryi Hofman 40 zł.
Zuzanny i Ewy Macher 83 zł.
Wojeiecha, Michała, Anny, Katarzyny
Pieschow 92 zł.
Jetti Knop 2000 zł.
Reginy Szewczyk 60 zł.
Łazarza Poppera 1000 zł.
Józefa Kublina 3 zł. 44½ ct.
Antoniego Krausa 30 zł. 75 ct.
Karola Wilczek 208 zł. 33½ ct.
Ferdynanda Wilczek 208 zł. 33½ ct.
Jakóba Thomke 474 zł. 16 ct.
Anny i Heleny Kunzów 120 zł.
Maryi Więczek 43 zł. 21 ct.
Jędrzeja Homy 500 zł.
Michała Hofmana 53 zł. 26½ ct.
Emilii Belak 100 zł.
Karola Kiesera 12 zł. 66½ ct.
Jana Czulaka 18 zł. 6½ ct.
Macieja Piescha 65 zł. 33½ ct.
Michała, Marvi i Doroty Hiller 23 zł.
Jana Homy 15 zł.
Jakóba Habermanna 120 zł.
Wojeiecha Kociurek 40 zł.
Ignacego Bentscha 110 zł. 70 ct.

Jerzego Demskiego 4300 zł.
Engelmana Traugot 111 zł. 86 ct.
Anny Fuchs 1200 zł.
Wawrzyńca Vater 60 zł.
Franciszka Greiner 108 zł. 40 ct.
Gletsch Karola i Franciszka 189 zł. 26½ ct.
Götz Wacława 25 zł. 91½ ct.
Andrzeja Hanuszek 600 zł.
Samuela Just 986 zł.
Rozalii Koberowej 800 zł.
Franciszka i Zuzanny Molów 77 zł. 5 ct.
Jana M. cha 3026 zł. 60 ct.
Karola Perłowskiego 160 zł.
Jana Piescha 200 zł.
Zuzanny Prziwonin 200 zł.
Benedykta Teiferta 100 zł.
Franciszka Trojana 83 zł. 20 ct.
Löbel Torbe 50 zł.
Leopolda Wystał 80 zł.
Wawrzyńca Vater 120 zł.
Amelii Zipser 346 zł. 90 ct.
Wacława Lieber 280 zł.
Jerzego Bartelmusa 150 zł.
dzieci Jana Böhna 536 zł.
Tomasza Kleina 466 zł.
Maryi Jaszowskiej 840 zł.
Tekli i Wojeiecha Płonków 1200 zł.
Maryi Schottek 223 zł. 30 ct.
Maryi Malz 626 zł. 20 ct.
Augusta Wegnera 160 zł.
Pawła Sewaryna Menenarowskiego 205
zł. 48 ct.
Zuzanny Raschka 220 zł. 16 ct.
Karola Zamarskiego 105 zł.
Karoliny Freund 8 zł. 46 ct.
Anny i Katarzyny Krywult 487 zł. 10 ct.
Jana Bukowskiego 400 zł.
Jana i Henryka Adamow 64 zł. 88½ ct.
Ewy Hawelka 40 zł. 33½ ct.
Karola i Julii Rożanowicz 700 zł. 70 ct.
Piotra i listera 1835 zł.
Rozalii Kober 2024 zł. 76½ ct.
Karola Scholz 2760 zł.
Józefa Pförtner 408 zł.
Aleksandra Willmana 2000 zł.
Macieja Linarta 133 zł. 33½ ct.
Jakóba Majeranowskiego 300 zł.
Zuzanny Łukowicz 207 zł.
Maryi Kunz 173 zł. 90 ct.
Antoniego Kupke 150 zł.
Mikołaja Metzlera 277 zł. 88½ ct.
Romana Mydlarskiego 40 zł.
Samuela Pfitznera 2300 zł.
Romana Joscha 209 zł. 25 ct.
Maryi Bielok 63 zł. 51 ct.
dzieci Charlotty Keller 81 zł. 20 ct.
dzieci Józefa Rosnera 1327 zł.
Emilii i Maryi Grafel 400 zł.
Jana i Emilii Fuehsów 936 zł.
Reginy Długiej 52 zł.
de Simonskiego 2936 zł. 80 ct.
Antoniego Fielko 252 zł. 15 ct.
Maryi Koberowej 1049 zł. 34½ ct.
Zofii Sommerowej 920 zł.
Antoniego, Teofilii i Franciszka Mo-
krzyckich 1050 zł.
Magdaleny Schlitterman 200 zł.
Karoliny Ouderka 813 zł. 70½ ct.
Karola Stefan 100 zł.
Jakóba Kehler 1000 zł.
Fryderyka i Albertyny Schüpelt 745
zł. 15 ct.
Gustawa Keller 10 600 zł.
Jan Pfister 603 zł.
Anny Noswitz 200 zł.
Pawła Krupy 15 600 zł.
Bernarda i Jana Buckich 145 zł.
Alojzego, Gustawa i Henryka Przeczek
545 zł. 83½ ct.
Macieja Waniek recte Perłowski 333
zł. 50 ct.
Karola Demskiego 813 zł. 70 ct.
Anny Cieńskiej vel Czerneckiej
3750 zł.
Józefa Braunera 500 zł.
Anny Cymbala 86 zł.
Pauliny Schlesinger 200 zł.
Albertyny Lengsfeld 820 zł.
Agnieszki Gacek 375 zł.
Jana Gacka 375 zł.
Maryi i Agnieszki Kubik 67 zł. 86½ ct.
Jana Thomana 2450 zł.
Anny Rozner 139 zł. 21½ ct.
Antoniego Ludwika 175 zł. 62 ct.
Samuela Tobiasza 200 zł.
Maryi Błotko 01 zł. 20 ct.
Anny Protzner 84 zł.
Teresy i Anny Dyezek 100 zł.
Jana Niemiezyńskiego 1592 zł. 68½ ct.
Jana Dziegiela 158 zł. 91½ ct.
Zofii i Julii Kamińskich 256 zł. 58½ ct.
Alojzego Thiel 4200 zł.
Franciszka Wencelis 255 zł. 55½ ct.
Tomasza Hanslika 793 zł. 24½ ct.
Anny Dudziak 83 zł. 71½ ct.
Zuzy Helbich 1530 zł. 49 ct.
Jana, Józefa, Alberta i Julii Bukow-
skich 80 zł.
Andrzeja Piescha 51 zł. 55½ ct.
Rudolfa, Adolfa i Eryka Gasch 19.096
zł. 24 ct.
Jana Antoniego 1000 zł.
Henryety Gasch 11.415 zł. 48 ct.
Jerzego Heller i Izaka Becher 88 zł.
75 ct.
Doroty Wilczek 20 zł. 2 ct.
Zofii Wilczek 20 zł. 2 ct.

Karola Larisch 5 zł.
Edwarda Kellera 3340 zł.
Alojzego Zipsa 957 zł. 91½ ct.
Maryi Piątek 233 zł. 83½ ct.
Amelii Oczkowskiej 315 zł.
Antoniego Pipera 400 zł.
Michała Grygierca 50 zł.
Anny Raba 12 zł. 50 ct.
Karola Wilczek 500 zł.
Gustawa Waniek 2677 zł. 50 ct.
Jana Klebek 17 zł. 1 ct.
J. W. Reich & S. Rumpler 67 zł. 25 ct.
Jakóba Linderta 73 zł. 35 ct.
Rudolfa, Adolfa i Eryka Engel 1885
zł. 20 ct.
Salice de Contessa 324 zł. 38 ct.
Pawła Wantoły 47 zł. 80 zł.
Jerzego Bathelt 51 zł. 76 ct.
Jerzego Pintschera 223 zł. 4½ ct.
Antoniego Bartany i Bogumila Koy
10 zł.
Macieja Kublina 20 zł. 47 ct.
Jędrzeja Wieczorek 64 zł. 85 ct.
Wacława i Pawła Schamarath 71 zł.
27½ ct.
Józefa Lustig 1462 zł. 33 ct.
Katarzyny Kędzior 15 zł. 88 ct.
Ponieważ miejsce pobytu właścicieli
tych depozytów a względnie ich prawona-
bywców wiadome nie jest, przeto wzywa się
wszystkich tych, którzyby prawa własności
do takowych rościłi, by w ciągu roku, 6
tygodni, 3 dni od dnia niżej podanego z ta-
kowymi się zgłosili i należycie je wykazali,
gdyż w razie niezgłoszenia się lub niewyka-
zania praw swoich, depozyta składające się
z obligacji publicznych za przepadeł na
rzecz skarbu państwa, zaś prywatne zapisy
długu do registratury tutejszego sądu prze-
niesione zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.
Biała, 27 października 1894.

L. 11453 (6845 3-3)
Niniejszem zawiadamia się Abrahama
Waldmana z miejsca pobytu nieznanego, iż
celem doręczenia mu tus. uchwały tabular-
nej z 20 marca 1893 l. 1668 kurator dla
niego w osobie p. Ignacego Cukra z Żółtki
ustanowionym został.

Wzywa się przeto Abrahama Wald-
mana, aby ustanowionemu kuratorowi środ-
ki do obrony swych praw dostarczył albo oso-
biście w Sądzie się zgłosił gdyż wszelkie zle
skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam
sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Żółtkiew, dnia 16 grudnia 1893.

L. 16541 (6818 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w
sprawie wekslowej Kasy oszczędności miasta
Kołomyi przeciw Pinkasowi Pimsler i tow.
pto 43 zł. w. a. ustanowił kuratorami dla
pозwanyh z miejsca pobytu niewiadomyh
Simy Pimsler i Pinkasa Pimslera a to dla
pierwszej adw. p. dr. Zipsera z substytucją
adw. dr. pana Hullesa, a dla drugiego
adw. dr. p. Schustera z substytucją adw.
dr. Stanbera i doręczył kuratorom nakaz
zapłaty z dnia 6 października 1894.

Wzywa się pozwanych, ażeby kurato-
ratorom potrzebnej do obrony swojej informa-
cji udzielił, lub innych zastępców sobie
ustanowił i sądowi wymienił.

Kołomyja, 6 października 1894.

L. 16492 (6879 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w
sprawie wekslowej przeciw Dawidowi Rot-
tenstreich i Tow. pto 450 zł., ustanowił ku-
ratorom dla niewiadomyh z miejsca pobytu
pозwanego Ozyasa Rottenstreicha adwokata
dra Trachtenberga z substytucją adwokata
dra Zipsera w Kołomyi i doręczył kuratoro-
wi tus. nakaz zapłaty z 15 września 1894
l. 15219 przeciw Ozyaszowi Rottenstreich
wydany.

Wzywa się zatem Ozyasa Rottenstrei-
cha, ażeby potrzebnej do swej obrony infor-
macji kuratorowi udzielił, lub innego za-
stępcę sobie ustanowił i sądowi wymienił.

Kołomyja, 3 października 1894.

L. 17576 (6931 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie
powiadania z życia i miejsca pobytu nie-
wiadomego Jakóba Martin, że wskutek pró-
by masy konkursowej Józefa Stroharta o
wykreślenie prawa zastawu dla sum 230 zł.,
220 zł., 110 zł. i 135 zł. w stanie biernym
dóbr Tu yłów whl. 457 na jego rzecz zabi-
potekowanego, dla niego kuratorem adw. dr.
Eliasa Fischlera z substytucją adwok. dra
Lorscha ustanowiono.

Wzywa się go zatem, by wcześniej przed
terminem wedle § 45 ust. hip. na 30 paź-
dzernika 1894 wyznaczonym, temu adwoka-
towi potrzebnej informacji udzielił, lub in-
nego zastępcę sobie obrał, inaczej bowiem
skutki swego zaniedbania sam sobie przy-
pisze.

Stanisławów, 15 września 1894.

Li 6720 (6942 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Pruchniku za-
wiadania, że dla niewiadomego z miejsca

pobytu Dyonizego Kruczykowskiego, celem
doręczenia mu tusądowej uchwały tabularnej
z dnia 25 kwietnia 1894 l. 3038 dozwalają-
jącej wpisu łącznego prawa zastawu w stanie
biernym jego własnych, lwh. 67 objętej, całej
i lwh. 72 objętej jednej dziesiątej części, w
Rozborzu długim położonych realności, na
rzecz Herza Goldmana, kuratorem ad actum
Polikarp Kubicki wójt z Rozborza długiego
ustanowiony został.

Pruchnik, 17 września 1894.

L. 52342 (7247 2-3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we
Lwowie zawiadamia Eugeniusza Pawlikow-
skiego i Maryę Pawlikowską, iż na prośbę
Natana Brandera de praes. 10 sierpnia
1894 l. 40788 wydał przeciw Eugeniuszowi
Pawlikowskiemu, Maryi Pawlikowskiej, Bo-
lesławowi Burzyńskiemu, Jadwidze Burzyń-
skiej nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł.
wa. z pn.

Gdy miejsce pobytu Eugeniusza i Ma-
ryi Pawlikowskich nie jest wiadomem, usta-
nowiony został dla nich kuratorem adwokat
dr. Margasz, a tegoż zastępcą adwokat dr.
Soroń.

Wzywa się zatem Eugeniusza i Maryę
Pawlikowskich, by służące do ich obrony
środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli
lub innego zastępcę sobie obrali i tegoż są-
dowi wymieniłi, gdyż z zaniedbania wyni-
knie następstwa szkodliwe sami sobie przy-
piszą.

C. k. Sąd krajowy.
Lwów, 20 października 1894.

L. 53207 (7181 2-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiado-
mo czyni, iż wskutek podania Teofilii Cho-
łnowskiej przeciw Mieczysławowi Błażew-
skiemu pto 2000 zł. wa. dozwołone zostały
uchwały z 23 października 1894 do 53207
różne kroki egzekucyjne.

Powyższą uchwałę doręcza się z miej-
sca pobytu niewiadomemu Mieczysławowi
Błażewskiemu do rąk równocześnie w oso-
bie adwokata dr. Vogla, z zastępstwem ad-
wokata dr. Bałlabana ustanowionego ku-
ratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Miecz-
ysława Błażewskiego, aby w należytych cza-
sie u ustanowionego kuratora lub też w są-
dzie osobiście albo przez innego zastępcę
się zgłosił i celem przestrzeżenia swoich
praw stosownych środków użył, ile że z za-
niedbania wyniknąć mogące niekorzystne
skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.
Lwów, 23 października 1894.

L. 33476 (7322 2-3)
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych
we Lwowie ogłasza w myśl art. XVII usta-
wy ordynacji przeworskiej książąt Lubomi-
rskich, że połowa funduszu zapasowego tej
ordynacji w ubiegłym dniu 2 stycznia 1891
okresie dwudziestoletnim złożona na cele
Zakładu narodowego imienia Ossolińskich
przeznaczona wedle sprawdzonego przez ra-
dę ordynacką rachunku przez ordynata An-
drzeja ks. Lubomirskiego w sposób następu-
jący użytą została:

1) kwota 5000 zł. na pokrycie części
kosztów restauracji gmachu Zakładu narod.
im. Ossolińskich;
2) kwota 1000 zł. na wynagrodzenie
p. Justynie Bielowskiej za niepoobrąną w pier-
wszych dwóch latach po śmierci sp. Augu-
sta Bielowskiego pensję wdowią;
3) kwota 200 zł. na wspomnienie i
powiększenie funduszu naukowego imienia
Cieszkowskiego w Poznaniu obrócone, zaś
reszta mianowicie:
4) kwota 20.800 zł. w 4 proc. listach
zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego
ziemskiego, a 385 zł. 36 ct. w książeczce
wkładkowej Banku krajowego Nr. 6196 w
kasie krajowej jako fundusz żelazny z prze-
znaczeniem jego odsetek na pokrycie po-
trzeb bieżących biblioteki Zakładu narod.
im. Ossolińskich złożoną została.

C. k. Sąd krajowy.
Lwów, 13 października 1894.

L. 47148 (7223 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we
Lwowie wzywa w skutek prośby Stanisława
Tokarskiego z 18 września 1894 l. 47148
posiadacza weksla „Lemberg den 10 April
1894 Pr. 500 fl. öW. Drei Monate a datto
Zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an
die Ordre Meine Eigene die Summe von
fünf Hundert fl. öW. den Werth erhalten
und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht
Herr Krzysztof Janowicz in Lemberg, z. b.
in Lemberg Jan Krasowski, Krzysztof Jano-
wicz, a tergo Jan Krasowski, Leopold Li-
tyński Ordre der k. k. priv. gal. Actien
Hypothen Bank Lemberg 10 April 1894
Stanisław Tokarski“, ażeby takowy w prze-
ciągu 45 dni, od dnia trzeciego ogłoszenia
niniejszego edyktu tuł. sądowi przedłożył,
gdyż po bezskutecznym upływie powyższego
czasu, weksel ten na żądanie strony za
umorzony uznanym zostanie.

Lwów, dnia 22 września 1894.

L. 22436 (7180 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek podania Michała Hawlinga tusąd. uchwałę z dnia 25 lutego 1893 l. 1506 z real. lk. 1065 i 1066^{2/4} we Lwowie w wyk. hip. 828 II. zapisanej wydzielono parcelę gr. l. k. 4465, 4466 i 4477 dla takowych odrębne ciała hip. utworzone oraz zaintabulowano prawo własności tychże na rzecz Michała i Anny Wzorek, Władysława i Anny Naworol tudzież na rzecz Antoniny Olszewskiej. Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym Esterze Kapralik i Süsli Perli Kapralik do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Waldmanna z zastępstwem adwokata dr. Ziona ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Estere Kapralik i Süsli Perli Kapralik, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli ileż z zaniedbania wynikać mogące niekorzystne skutki same sobie przypiszą.

Lwów, 27 maja 1893.

L. 31852 (7070 2-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Karola Gryglewskiego wprowadzając postępowanie amortyzacyjne, wzywa każdego posiadacza książeczki udziałowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie Nr. 947 dnia 31 lipca 1883 na imię Karola Gryglewskiego wydanej, na kwotę 100 zł. opiewającej, aby się w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego w „Gazecie Lwowskiej” zgłosił, po bezskutecznym bowiem upływie tego terminu na ponowne żądanie proszącego wzmiankowana książeczka za umorzoną uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy.
Kraków, 21 września 1894.

L. 36578 (7071 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Malwinę hr. Wolańską, że przeciw niej wniosło Towarzystwo kredytowe rękodzielników i przemysłowców w Krakowie pozw do praes. 8 października 1894 l. 36578 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 85 zł. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 9 października 1894 l. 36578 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adwokatowi dr. Tomikowi z substytucją adwokata dr. Mandelbauma w Krakowie i poleca Malwinie hr. Wolańskiej, aby temż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.
Kraków 9 października 1894.

L. 5086 (7039 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Majera Wilka, iż w sprawie spadkowej po bp. Samuelu Hersehu Wilku dla niego kuratora w osobie Markusa Grossmana z Sanoka ustanowiono, wzywa się go przeto, aby z ustanowionym kuratorem się porozumiał lub też innego pełnomocnika sądowi wezas przedstawił, w przeciwnym bowiem razie zle skutki z tego zaniedbania wynikać mogące sama sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.
Sanok, dnia 14 sierpnia 1894.

L. 8035 (7339 2-3)

C. k. Sąd powiat. w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Remingera w interesie sprzedaży z wolnej ręki 1/4 części realności pod wyk. hip. 211 dla gminy Rygielce Józefa Remingera własnej kuratorem Michała Wzorka.

Tuchów, d. 24 października 1894.

(7393 2-3)
Dr. Bazyli Didoszak, adwokat w Buczaczu, dr. Leon Alter, adwokat w Nadwórnej i dr. Maurycy Kahane, adwokat w Bóbrce, zgłosili zamiar przesiedlenia się a to: pierwszy do Kalusza, drugi do Buczacza, ostatni zaś do Lwowa.

Z Wydziału Izby adwokackiej.
Lwów, dnia 13 października 1894.

L. 7570,93 (7392 2-3)

C. k. Sąd obwodowy prostuje niniejszym edykt z dnia 30 września 1893 l. 6045 umieszczony w Gazecie lwowskiej z dnia 17, 18 i 19 listopada 1893 nr. 262, 263 i 264 w ten sposób, że takowy odnosi się do pozwanej z miejsca pobytu niewiadomej Courcelle de Boishebet.

Sanok, dnia 19 grudnia 1893.

L. 9827 (9386 2-3)

C. k. Sąd pow. w Kamionce str. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Grabiankę, że Józef Stanisławski wniosł przeciw niemu pozw pto 5 zł., na

który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 12 listopada 1894 wyznaczony i ten pozw ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Kałińskiemu doręczono.

Kamionka str., 3 października 1894.

L. 8963 (7007 2-3)

Uwadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Wolfa i Amelię Metzgerów, że w sprawie wys. skarbu o zaległy z real. lk. 146 dz. VIII. w Krakowie podatek w kwocie 7 zł. 12^{1/2} ct. ustanowiono dla nich kuratora adwokata dr. Kołodziejczyka któremu doręczono rezolucję z 16 lipca 1893 l. 28676 pozwalającą intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla powyższej sumy na real. Nk. 146 Dz. VIII. w Krakowie.

C. k. Sąd del.-miej.
Kraków, 10 czerwca 1894.

L. 6442 (7010 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia Maryę Lukowską ze życia i miejsca pobytu niewiadomą odnośnie do edyktu z 27 lipca 1888 l. 11756 w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej Nr. 225, Nr. 226 i Nr. 227 ogłoszonego, iż w miejsce adw. dr. Ornsteina kuratorem dla niej dr. Braun zamianowany został.

Brody, 9 maja 1893.

L. 8191 (7002 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa posiadacza kwitu zastawniczego nowosądeckiej Kasy oszczędności Nr. 1352 na książeczkę wkładową nowosądeckiej Kasy oszczędności Nr. 8449 na 100 zł. opiewającą by kwit ten w przeciągu 1 roku od dnia tego edyktu tutejszemu sądowi przedłożył, inaczej takowy po upływie tego terminu za umorzony uznany zostanie.

Nowy Sącz, 22 września 1894.

L. 6737 (6905 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, że celem doręczenia uchwały sądu tutejszego z dnia 27 maja 1893 l. 8187 pozwalającej wykreślenie prawa zastawu dla sumy 600 zł. aw. na rzecz Pessli Lipoweckiej w stanie biernym ciała hip. l. 503 gminy katastr. Brody, ustanowiony został dla niewiadomej z miejsca pobytu Pessli Lipoweckiej kuratorem adw. dr. Braun która temż swe środki obronne podać ma lub też sądowi innego zastępcę wymienić.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Brody, dnia 15 maja 1894.

L. 15279 (6930 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznaną Maryę Bobrownicką jako spadkobierczynię Maryi Mochnackiej, że Bolesław Orzechowicz wniosł przeciw niemu pozw do praes 16 czerwca 1894 l. 10077 dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla niej kuratorem ustanowiony został adw. Hubert Freyberger w Przemyślu zamieszkały.

Wzywa się przeto pozwaną, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiała, lub też innego pełnomocnika nam przedstawiła ileż w razie przeciwnym skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

Przemyśl, 22 września 1894.

L. 8367 (6934 2-3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Nicieckiego, że w sprawie Charlotty Drobner jako cessionaryszki Sobestyana Pietrzko przeciw niemu o 21 zł. 10 ct. wa. z pn., ustanowiono dla niego kuratorem ad actum adwok. dr. Ludwika Parwiego w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko, 16 września 1894.

L. 4987 (6913 2-3)

W sporze sumarycznym Jana Schweizera z Kranzbergu przeciw nieznanemu z miejsca pobytu i życia Antoniemu Spanierowi młodszemu przez kuratora Zdzisława Szybalskiego z Łąki o zapłacenie kwoty 52 zł. 50 ct. pozwem de praes. 28 września 1894 l. 4987 wszczętym, wzywa się pozwanego, by przed terminem nadzien 19 stycznia 1895 do rozprawy wyznaczonym z kuratorem się zniósł, gdyż inaczej winę sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Łąka, 28 września 1894.

L. 14188 (6991 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego ks. Tomasza Aleksandra Małyszko i tegoż spadkobierców, że Efraim Meilech 2 im. Himmelstein wniosł przeciw niemu, pozw do praes. 28 sierpnia 1894 l. 14188 o wykreślenie sumy 2000 zł. polskiej czyli 200 zł. wa. ze stanu biernego realności pod l. k. 179 w Przemyślu i równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90-dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla niego kuratorem ustanowiony został adw. dr. Tarnawski z zastępstwem

adw. dra Niemezyńskiego w Przemyślu zamieszkały.

Wzywa się przeto pozwanego, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ileż w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 1 września 1894.

L. 12448 (7388 2-3)

Niewiadomą z miejsca pobytu i zamieszkania Naćkę Czura zawiadamia się, że Marta Gardzała wytoczyła przeciwko niej podaniem 6 września 1894 l. 12448 pozw o uznanie własności połowy parceli gruntowej 9143 m. Sokoli, który to pozw do rozprawy ustnej z terminem na dzień 30 listopada 1894 o godzinie 9 rano zadekretowano.

Wzywa się zarazem Naćkę Czura, aby ustanowionemu dla niej kuratorowi Dańkowi Bąk w Sokoli potrzebnej informacji udzieliła lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Mościska, 12 września 1894.

L. 21406 (7380 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległego podatku domowo czynszowego w kwocie 48 zł. 67 ct. z pn. na karcie ciężarów wykazu hip. l. 393 ks. gr. gm. Tarnów na rzecz skarbu państwa dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Arnolda Samuela Banda kuratorem adw. dr. F. Salomona ustanowić.

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnów, 31 października 1894.

L. 21681 (7354 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na prośbę Stanisława Jakubowskiego imieniem małoletniej Kazimiry Jakubowskiej wniesioną, zezwolił na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem zaginionej karty wkładowej kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 33019 na 1000 zł. w dniu 8 maja 1886 na imię Kazimiry Jakubowskiej złożoną opiewającą i wzywa posiadacza tej karty wkładowej, by ją przedłożył w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu po raz trzeci w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej”, inaczej karta rzezoną na żądanie za umorzoną uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnów, 31 października 1894.

L. 10845 (7412 1-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Stachurę, iż Dorota Jo. Styczniowa 2o Kalużna przeciw niemu, Francisze Stachurowej i Lebie Islerowi pozw o unieważnienie wpisu prawa własności realności liczbą wykazu 33 gminy Goleszów wniosła i że na skargę tę termin na dzień 5 grudnia 1894 o 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się zatem Jakóba Stachurę, aby ustanowionemu kuratorowi adw. drowi Brandtowi w Mielcu, lub też innemu pełnomocnikowi potrzebnych do obrony informacji udzielił, gdyż inaczej sam sobie szkodliwe skutki przypisze.

Mielec, dnia 10 października 1894.

L. 6198 (7417 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną Teklę Koba, że Leib Kupferstein wniosł dnia 20 października 1893 do l. 7699 skargę przeciw Michałowi Koba, Anieli Koba zam. Brumilskiej, Tekli i Józefowi Kobom o zapłacenie kwoty 87 zł. 50 ct. i wpis prawa zastawu do tej sumy w stanie biernym ciała hip. wyk. hip. 174 księgi gruntowej gminy Sieniawa objętego.

Wyznaczając do rozprawy ustnej ponowny termin na dzień 21 listopada 1894 o godz. 9 rano, ustanowiono dla nieznannej z miejsca pobytu Tekli Koba, kuratora w osobie c. k. notariusza p. Zielenki w Sieniawie któremu napis skargi doręczono.

Wzywa się zatem Teklę Koba, by z ustanowionym kuratorem co do swej obrony się porozumiała lub sądowi innego pełnomocnika przedstawiła, gdyż z tego zaniedbania wynikać mogące zle skutki sama sobie przypisze.

Sieniawa, 31 sierpnia 1894.

L. 38571 (7399)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Jan Riedl” w rejestrze handlowym dla firm po jedynych wpisano.

Lwów, dnia 4 sierpnia 1894.

L. 39376 (7398)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę „Jakubowski i Zadurowicz” księgowania i skład nut we Lwowie wpisano, a zarazem przy takiej uwidoczono:

a) że właścicielami tej firmy są Władysław Szczepny dw. im. Zadurowicz i Kazimierz Stanisław dw. im. Jakubowski obaj we Lwowie zamieszkały.

b) że siedzibą firmy jest Lwów,

c) że spółka swoje czynności rozpoczęła w dniu 1 września 1893.

d) że do zastępowania i podpisywania firmy każdy z wspólników jest uprawniony.

Lwów, dnia 11 sierpnia 1894.

L. 43065 (6198 1-3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadaczów karty zastawniczej, wystawionej przez oddział zastawniczy c. k. uprz. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie do l. 301 dnia 7 lipca 1893 na zastawionych ośm sztuk węgierskich losów czerwonego krzyża a mianowicie:

Serya Nr. 467 nr. losu 80.
Serya nr. 495 nr. losu 58.
Serya nr. 743 nr. losu 94.
Serya nr. 1526 nr. losu 4.
Serya nr. 2704 nr. losu 26.
Serya nr. 2808 nr. losu 23.
Serya nr. 2874 nr. losu 91.
Serya nr. 3364 nr. losu 19.

aby ją w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w dzienniku urzędowym sądowi okazali, gdyż w razie przeciwnym karta ta za nieważną i umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 1 września 1894.

L. 42541 (7338 1-3)

C. k. Sąd krajowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej spadkobierców s. p. Teofila Mironowicza przeciw spadkobiercom s. p. Antoniego Zagórskiego o 30 zł. m. k. i 34 zł. 26 kr. m. k. z pn. dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych Włodzimierza Zagórskiego, Kazimiry z Zagórskich Janiszawskiej i Wandy Zagórskiej adwokata Henryka Jakubowskiego ze Lwowa kuratorem a adw. dr. Schüssla w Brzeżanach tegoż substytutem.

Lwów, dnia 6 października 1894.

Z. 18821 (7075)

Das k. k. Kreisgericht zu Kolomea hat unterm heutigen die Eintragung in das Register für Erwerb und Wirtschaftsgenossenschaften des auf Grund des Statutes vom 17 August 1894 neu gegründeten Vereines „Giro und Bankverein registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Kolomea mit dem Inhalte veranlasst, dass der Gegenstand des Unternehmens der Betrieb eines Creditgeschäftes behufs Beschaffung der den Mitgliedern im Handel und Gewerbe nöthigen Geldmittel vermittelt des gemeinschaftlichen Credits, die Zeitdauer unbestimmt, und die Haftung zum fünffachen Betrage des gezeichneten Geschäftsanteiles denselben miteingerechnet beschränkt ist, dass zu ersten Vorstande mitgliedern Azelia Buschel, Nusen Baran Mendel Brettler, Samuel Markus und Nathan Buschel alle aus Kolomea gewählt wurden, welche für die Genossenschaft derart zeichnen, dass zwei von ihnen ihre Unterschrift unter der Firma beisetzen, endlich dass die von der Genossenschaft ausgehenden Bekanntmachungen durch öffentliches Anschlag am Vereinslokale zu erfolgen haben.

Kolomea, am 7 September 1894.

L. 36579 (7072 1-3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Malwinę hr. Wolańską, że przeciw niej wniosło Towarzystwo kredytowe Rękodzielników i Przemysłowców w Krakowie pozw do praes. 8 października 1894 l. 36579 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 190 zł. z przyn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 9 października 1894 l. 36579 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adwokatowi dr. Tomikowi ze substytucją adwokata dr. Mandelbauma w Krakowie i poleca Malwinie hr. Wolańskiej, aby temż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wynikać mogące sama sobie przypisze.

Kraków, 9 października 1894.

L. 45161 (7110 1-3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Badera, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie w likwidacji przeciwko spadkobiercom Marka Badera ustanowiono dlań kuratorem adwokata dr. Mandelbauma, któremu rezolucję z niniejszej daty zarządzającą w przedstanowczem załatwieniu podania o egzekucyjną sprzedaż realności objętej wykazem 26 ks. gr. gm. kat. Dziekanowice opisanie przynależności tej realności wręczono.

C. k. Sąd pow. miej. del.
Kraków, 14 października 1894.

L. 14247 (7040 1-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Samborze o-
 znajmia wierzycielom hipotecznym majątno-
 ści Turze-Franciszkowski w galic. ta-
 buli krajowej w ks. dom. 57 pag. 355 zapi-
 sanej, że wynagrodzenie za prawo wзыску
 i sprzedaży napojów propinacyjnych w tej
 majątności w ilości 309 zł. 13¹/₂ ct. wymie-
 rzonem zostało i że w celu przyznania tego
 wynagrodzenia wzywa się wszystkich wie-
 rzycieli hipotecznych, aby w terminie trzech
 miesięcy, a mianowicie do dnia 4 lutego
 1895 wierzycielności swoje tutaj zgłosili, przy-
 czym się im oznajmia, iż niezgłaszający się
 przy rozprawie przekazawczej słuchanymi
 nie będą i będą tak uważani, jak gdyby na
 przekazanie swych wierzycielności do powyż-
 szego wynagrodzenia wedle pierwszeństwa
 hipotecznego zezwolili, i że utracają prawo
 czynienia zarzutów przeciw ugodzie, którąby
 stawający interesenci zawarli, jeżeli wierzy-
 telność ich według porządku hipotecznego
 została do wynagrodzenia przekazaną albo

na gruncie zabezpieczoną.
 Wymogi zgłoszenia są następujące:
 1) dokładne wymienienie imienia i na-
 zwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego
 się lub jego pełnomocnika, zaopatrzonego w
 legalne pełnomocnictwo;
 2) oznajmienie wierzycielności wymaga-
 nej tak w kapitale jak i w procentach;
 3) oznajmienie pozycyi tabularnej zgło-
 szonej wierzycielności;
 4) wymienienie zamieszkałego w tutej-
 szym okręgu pełnomocnika do odbierania
 uchwał, jeżeli zgłaszający po za tutejszym
 okręgiem mieszka, inaczej bowiem uchwały
 przesyłane będą pocztą ze skutkiem dorę-
 czenia do własnych rąk.
 C. k. Sąd obwodowy.
 Sambor, 4 listopada 1894.

L. 23462 (7041 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy miejsk. deleg. w
 Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca
 pobytu Maryannę Kaczmarczyk, że celem

doręczenia jej rezolucyi licytacyjnej z dnia
 11 kwietnia 1894 l. 11394 w sprawie egze-
 kucyjnej Abrahama Majera Kellera przeciw
 niej pto 25 zł. 54 ct. z pn. ustanowiono dla
 niej kuratorem ad actum adwokata dr. Bo-
 bilewicza.
 Wzywa się Maryannę Kaczmarczyk,
 aby kuratorowi informacyi udzieliła, gdyż
 inaczej skutki zaniedbania sama sobie przy-
 pisze.
 Z e. k. Sądu powiat. miej. deleg.
 Kraków, 20 września 1894.

znaczoney, kuratorowi adwokatowi dr. Trach-
 tenbergowi.
 C. k. Sąd obwodowy.
 Kołomyja, 13 października 1894.

L. 17016 (7076 1-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w
 sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta
 Kołomyi przeciw Abrahamowi Reifer i in-
 nym pto 74 zł. ustanowił kuratorem dla po-
 zwanego z miejsca pobytu niewiadomego
 Abrahama Reifera adwokata dr. Trachten-
 berga z substytucją adwokata dr. Schustera
 i doręczył nakaz zapłaty z 13 października
 1894 l. 17016 dla Abrahama Reifera prze-

L. 6062 (7132 1-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwia-
 damia Franciszka Zbiegien z życia i miejsca
 pobytu nieznanego, że Wojciech Federkie-
 wicz przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy
 wekslowej prośbę wniósł, któremu żądaniu
 uchwałę z dnia 30 września 1894 l. 6062
 zadość uczyniono.
 Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego
 kuratora w osobie pana adwokata dr. Fla-
 kowicza i poleca pozwanemu, ażeby co do
 swej obrony z kuratorem się porozumiał,
 lub innego pełnomocnika sądowi wczas
 przedstawił inaczej skutki zaniedbania sam
 sobie przypisać będzie musiał.
 Sanok dnia 30 września 1894.

Doniesienia prywatne.



Courriere & Comp.
 Dom założony w roku 1850. 1170
Spadk. L. Proux & G. Kondratowicz
 (Francya) w Cognac. (Francya)

Prawdziwy Cognac francuski wypróbowany i nagro-
 dzony **medalem złotym** na wystawie lwow-
 skiej, reprezentowany we własnym pawilonie
BUTELKA
 Jedyna polska firma we Francji w samym Cognacu
 posiada wielkie zapasy starych kuracyjnych konia-
 ków i takowe poleca P. T. Publiczności.

We Lwowie sprzedają pp. Karol Bayer, Jan Bodnar,
 Karol Bałaban, Józef Brzezina, Stanisław Lachowicz
 Stanisław Markiewicz, Henryk Mayer, Zygmunt Rue-
 ker, Leonard Solecki. Pozostałe zapasy koniaku wy-
 stawowego zakupili i mają na składzie pp. J. Sta-
 chiewicz, skład nasion, plac Maryacki i Wiewiórski,
 aptekarz, ulica Halekta; oraz wszystkie renomowane
 handle na prowincyi. **August Charzewski**,
 jeneralny zastępca z siedzibą w Krakowie.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Probowe wglaszanie
 od wyrazu petitam centa, trustum
 petitam 3 centy.

Znakomite tutki nieklejone Niemojowskiego
 zbadane przez miejskie laboratorium, są do na-
 bycia we wszystkich trafikach. 330

Realność pod budowę z ogrodem w objętości
 530 sążni kwadr. przy ul. Kurkowej l. 55 do
 sprzedania. Wiadomość w Administracji Gaz. Lw.

Dyetaryusz z nader pochlebnymi i zaszczy-
 tnymi świadectwami, mogący się wykazać z kil-
 kuletniego prowadzenia działań manipulatoryjnych i
 pozostawania przez czas dłuższy na jednym mjejscu
 i to przy czynnościach manipulatoryj, z szybkim a
 wyrobionem piśmem, poszukuje posady przy e. k. są-
 dach lub innych e. k. urządach. Zgłoszenia A. Z.
 post rest. Leżajsk. 1231

Dyetaryusz-konceptant notaryalny, izraelita,
 z 16-letnią praktyką, poszukuje natychmiast u-
 mieszczenia. Adres M. Nadel, Lwów, ul. Słoneczna
 l. 20, drzwi 8. 1232

Adwokat dr. Franciszek Soron, przeniósł swą
 kancelaryę do domu przy ul. Słowackiego l. 3,
 I. piętro obok głównej poczty. 1235

Rutynowany kandydat notaryalny uzdolniony do
 substytucyi, poszukuje posady. Wiadomość w
 biurze p. Płobna. 1192

Nowości w papierach
 stosowne na podarunki, 1189
Ramy do obrazów
 poleca po umiarkonych cenach
F. NIŻAŁOWSKI, Lwów.
 Zamówienia zamiejscowe odwrotnie.

„Gazeta Lwowska“
 jest także do nabycia
 w handlu korzennym i pokoju do śniadań
H. Mayera
 róg ulicy Łyczakowskiej
 i Czarnieckiego. 887

Nowość!
Ze ziół alpejskich wódka zdrowia
 dotychczas jeszcze niewyrównany wyrób — silna,
 jedyny środek przeciw eierpieniom żołądka, usuwa
 wszelkie dolegliwości, podnieca apetyt, działa na
 ustrój i humor pod nazwą
„BESKID“
 Cena jednej dużej butelki 1 zł.
 Jedyny wyrób i główny skład w handlu
Jana Baczyńskiego 1204
 we Lwowie, ul. Akademicka l. 3.

Pochodnie smołowe
i naftowe
 w różnych wielkościach
 poleca najtaniej
Alojzy Hübner
 Lwów, Rynek 38. 1164

Dla amatorów fotografii
 wszelkie przybory
 jako to:
papier
albuminowy,
celuzydnowy,
ciecze, szkła,
chemikalia
 i t. d.
 mają na składzie
 po najtańszych
 cenach
Hamel i Feigel
 Lwów, ul. Sykstuska 6 874

Karol Bałaban we Lwowie
 poleca bezpośredni import
najszlachetn. kaw i herbat po najtańszych cenach.
 Łaskawe zlecenia z prowincyi odwrotną pocztą 1116

Wincenty Kuczabiński
Lwów, ul. Karola Ludwika l. 3,
Zakład wyrobów introligatorskich i galanteryjnych
 skład specjalny książek do nabożeństwa, obrazów, ram itp. poleca teki
 dyplomowe i adresowe artystycznie wykonane, po miernych cenach.
 Również przyjmuje się wszelkie roboty kaligraficzno-rysownicze, jak: herby, dyplomy, adresa, laury itp.

Nowo otworzony magazyn „pod Batorym“
 we Lwowie, ulica Batorego l. 18 naprzeciw gmachu sprawiedliwości
 poleca swój bogato zaopatrzony skład towarów modnych męskich i galanteryjnych, jakoto: białiznę,
 kołnierze, manszety, krawaty w najnowszych fasonach i deseniach, rękawiczki, laski, parasole ang-
 ielskie, kalosze amerykańskie, przybory do podróży, jakoteż perfumeryę angielską i francuską po
 jak najtańszych cenach. Zamówienia nad 5 zł. wysyła się franko odwrotną pocztą. 1169

Krajowy Skład publiczny dla zboża i spirytusu w Krakowie.
Miesiąc październik 1894.
I. Zapasy i obrót. 1234

Produktów	krajowych			zagranicznych				
	Zapas	Przyjęto	Wydano	Zapas	Zapas	Przyjęto	Wydano	Zapas
	dnia pier- wszego	od pierwszego do ostatniego	dnia osta- tniego	dnia pier- wszego	od pierwszego do ostatniego	dnia osta- tniego	dnia pier- wszego	dnia osta- tniego
zboża metrycznych centnarów; spirytusu hektolitrow a 100%								
Pszonicy	355 95	2 882	162 83	461 94	—	100 53	100 53	—
Żyta	490 89	351 03	761 42	50 50	185 94	—	—	185 94
Jęczmienia	121 76	503 84	104 98	520 62	1374 21	1912 27	403 60	2832 88
Owsa	822 08	—	—	822 08	84 98	—	—	84 98
Grochu	75 89	302 04	113 00	264 93	517 06	107 05	—	624 11
Bobu i fasoli	27 33	200 92	199 00	29 25	24 18	514 46	201 54	337 10
Rzepak	297 59	13 01	171 38	139 22	368 59	—	368 59	—
Wyki	7 75	—	—	7 75	60 45	—	—	60 45
Siemię lniane	22 90	192 91	101 64	321 17	—	—	—	—
Nasienie buraków	—	250 00	—	250 00	—	—	—	—
Kukurudza	27 55	—	27 55	—	—	103 02	103 02	—
Mak	84 90	28 38	—	113 28	167 66	495 01	—	662 67
Gorzecza	87 74	26 06	2 00	111 80	—	—	—	—
Różnych	6 14	49 79	—	55 93	—	—	—	—
Ogółem	2605 47	2186 80	164 80	3148 47	2783 07	3232 34	1177 28	4838 13
Ubezp. wartość zł.	24 133	25 650	12 918	36 865	26 473	31 050	9 720	47 803
Spirytusu	138 28	—	—	138 28	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	1 785	—	—	1 785	—	—	—	—

II. Stan i obrót poświadczeń składowych i oddzielnie przeniesionych warrantów.

Na produkty	Stan	Wydano	Seią- gnięto	Stan	Stan	Wydano	Seią- gnięto	Stan
	dnia pier- wszego	od pierwszego do ostatniego	dnia osta- tniego	dnia pier- wszego	od pierwszego do ostatniego	dnia osta- tniego	dnia pier- wszego	dnia osta- tniego
Zboże:								
Poświadczeń składo- wych sztuk	3	5	5	3	—	4	—	4
Ubezp. wartość zł.	2700	13100	8700	7100	—	10000	—	10000
Oddzielnie przeniesio- nych warrantów sztuk	3	—	3	—	—	1	—	1
Ubezp. wartość zł.	2700	—	2700	—	—	2500	—	2500
Kwota zaliczona zł.	1910	—	1910	—	—	1500	—	1500
Spirytus:								
Poświadczeń składo- wych sztuk	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—
Oddzielnie przeniesio- nych warrantów sztuk	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—
Kwota zaliczona zł.	—	—	—	—	—	—	—	—

Krajowy Skład Publiczny w Krakowie.